DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy **10 str.** | Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w poł. Rękopisów Redakcja nie zwraca | Redaktor Naczelny i Wydawca: Dr. Adam Brzeg. Redakcja i Administracja: Toruń, Szeroka 11 | Konto czekowe P. K. O. Nr 160-315. Tel. Redakcji dzienny 402, nocny 211. Telefon Administracji 286 | Cena numeru w Toruniu i na prowincji gr. 20

Oddziały: Gdańsk, Stadtgraben 6, telefon 214-94 — Gdynia, ul. 10 lutego, tel. 15-44 — Grudziądz, Sienkiewicza 9, tel. 442. Wejnerowo, Gdańska 4, telefon 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowrocław, ul. Dworcowa 3, telefon 312.

Rok III. **Toruń, czwartek 8 października 1931** **Nr. 231**

Nienaruszalność Pomorza
zasadniczym warunkiem Ameryki
nowego moratorjum dla Niemiec

Nowy Jork, 7. 10. (PAT.) Reuter podaje: „New York Times" zapowiada, iż w ciągu najbliższych 24 godzin oczekiwana jest w Waszyngtonie WAŻNA DEKLARACJA, DOTYCZĄCA ŚWIATOWEGO KRYZYSU GOSPODARCZEGO. Deklaracja ta ma być następstwem projektów, wysuwanych na zebraniu małej grupy wpływowych bankierów i Hoovera, odbytem w ubiegłą niedzielę wieczorem. Jak wiadomo, zebranie to **wzbudziło jak najwyższe zainteresowanie**, które wzrosło jeszcze na skutek pochodzącej z Waszyngtonu wiadomości, iż **Hoover zwołał zebranie politycznych kierowników obu partyj.**

Należy sobie przypomnieć, iż przed złożeniem w czerwcu b. r. deklaracji **w sprawie jednorocznego moratorjum Hoover zasięgał** tak samo opinji grupy **kierowników politycznych obu partyj**, przypuszczają, iż w czasie narad prezydenta Hoovera z przywódcami politycznymi, jakie odbędą się dziś wieczorem, zebrani omówią PROPOZYCJĘ PRZEDŁUŻENIA NA 1 LUB 2 LATA MORATORJUM, DOTYCZĄCEGO SPŁATY DŁUGÓW WOJENNYCH I ODSZKODOWAŃ

Londyn, 7. 10. (PAT). „Exchange Telegraph" donosi z Waszyngtonu, iż warunki, jakie Stany Zjedn. stawiają w sprawie przedłużenia moratorjum Hoovera są następujące: 1) porozumienie francusko-niemieckie, obejmujące pomoc finansową Francji dla **Niemiec**; 2) ZAPRZESTANIE PRZEZ NIEMCY AGITACJI NA RZECZ ZWROTU KORYTARZA POMORSKIEGO; 3) wyrzeczenie się **przez Niemcy budowy pancerników; 4) zaniechanie demonstracyj organizacyj wojskowych w rodzaju Stahlhelmu.**

Dziennik zaznacza, że Ameryka musi mieć dowód, iż kredyty będą użyte na cele pożyteczne a nie na zbrojenia lub na zasiłki dla bezrobotnych.

Zjazd episkopatu polskiego rozpoczął się na Jasnej Górze

Częstochowa, 7. 10. (PAT). We wtorek **na Jasnej Górze** rozpoczął się **doroczny zjazd księży biskupów z całej Polski** w celu odbycia narad, dotyczących wewnętrznych spraw kościelnych. Na zjazd **przybyło 44 biskupów** z całej Polski z J. E. prymasem kardynałem **Hlondem** i ks. kardynałem **Kakowskim** na czele. Zjazd potrwa 3 do 4 dni.

P. Jastrzębski czwartym wiceministrem skarbu

(o) Warszawa, 7. 10. (T. wł.) Jak się dowiadujemy, w kołach urzędowych rozważany jest projekt utworzenia w Ministerstwie Skarbu czwartego podsekretarjatu stanu. Stanowisko czwartego podsekretarza stanu objąłby Wincenty Jastrzębski, obecny szef biura ekonomicznego prezydjum Rady Ministrów. Do zakresu prac nowego podsekretarza stanu należałaby przedewszystkiem ogólna polityka monopolów państwowych, które obecnie stanowią jedno z najpoważniejszych źródeł dochodów.

Dziś parlament angielski zostanie rozwiązany

Londyn, 7. 10. (PAT.). Mac Donald oświadczył w izbie gmin, że jutro nastąpi **odroczenie parlamentu.** Premjer dodał, iż miał wczoraj rano **audjencję u króla**, do którego zwrócił się o rozwiązanie parlamentu. KRÓL UPOWAŻNIŁ PREMJERA DO OŚWIADCZENIA, IŻ ROZWIĄZANIE TO NASTĄPI DZIŚ. Będzie to zależeć, jak zaznaczył premjer, od tego, czy izba ukończy swe prace. O ileby rozwiązanie nastąpiło jutro, wówczas wybory odbędą się dn. 27 października.

—o—

Curtius ustąpił
Przed rekonstrukcją rządu Rzeszy

Berlin, 7. 10. (PAT). Pogłoski o bliskiej **rekonstrukcji gabinetu Rzeszy** znalazły **niespodziewanie potwierdzenie na łamach „Germanji"** organu zbliżonego do kanclerza **Brueninga.** W dzisiejszem wydaniu dziennik pisze; **Uważać można za rzecz pewną, iż gabinet Rzeszy w swoim obecnym składzie nie stanie już przed Reichstagiem.** Nie ulega wątpliwości, iż **minister spraw zagranicznych w ciągu najbliższych dni zgłosi swoją dymisję.** Pozatem liczyć się należy z rekonstrukcją gabinetu Rzeszy jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia.

Według informacyj Social-Demokratische Presse Dienst przywódca partji ludowej **Düngeldey** na zebraniu w Monachjum zapewnił, że w **najbliższą niedzielę otwarcie zgłosi akces swego stronnictwa do obozu opozycji narodowej.**

Berlin, 7. 10. (PAT). PREZYDENT HINDENBURG PRZYJĄŁ WCZORAJ PRZED POŁUDNIEM MINISTRA SPRAW ZAGR. CURTIUSA. W CZASIE AUDJENCJI CURTIUS ZAWIADOMIŁ PREZYDENTA RZESZY, ŻE ZŁOŻYŁ DO RĄK KANCLERZA BRUENINGA PROŚBĘ O DYMISJĘ.

* * *

Berlin, 7. 10. (PAT). Biuro Wolffa ogłasza **list ministra Curtiusa wystosowany** w sobotę ub. tygodnia do kanclerza Brueninga z prośbą o dymisję. Pismo to ma treść następującą:

Wielce Szanowny Panie Kanclerzu! W rozmowach, jakie odbyliśmy w dniu mojego powrotu z Genewy oświadczyłem panu, że **chciałem wystąpić z gabinetu Rzeszy bez względu na sytuację parlamentarną.** W rozmowie naszej kwestja terminu oraz forma ustąpienia mojego pozostała otwarta. Obecnie **uważam ze wszech miar za wskazane uzyskać jaknajprędzej wyjaśnienie w sprawie swego ustąpienia i z tego powodu proszę pana o zgłoszenie wniosku do rąk prezydenta Rzeszy w sprawie zwolnienia mnie z urzędu.**

* * *

Berlin 7. 10. (PAT). W związku z oczekiwaną rekonstrukcją gabinetu Rzeszy w kołach politycznych zapewniają, że kanclerz **Bruening powoła do nowego gabinetu tylko mężów, cieszących się specjalnem zaufaniem prezydenta Hindenburga.** Jako jednego z kandydatów wielkiego przemysłu do teki w rządzie Brueninga wymieniają dr. **Voeglera**, jednego z delegatów **niemieckich na konferencję ekspertów finansowych w Paryżu.**

Berlin, 7. 10. (PAT.). W kołach politycznych oczekują, że gabinet Rzeszy w ciągu dnia dzisiejszego poda się do dymisji. W ten sposób kanclerz Bruening chce umożliwić **rekonstrukcję rządu.** Niezwłocznie po przyjęciu dymisji gabinetu **prezydent Rzeszy poruczy kanclerzowi Brueningowi misję utworzenia gabinetu.**

Kierownictwo spraw zagranicznych objąć ma sam kanclerz.

Pozatem zmiany dotyczą kilku innych ministerstw.

Na nowo mają być obsadzone stanowiska **ministrów spraw wewnętrznych, sprawiedliwości, gospodarki i komunikacji.** Wczoraj po południu kanclerz rozpoczął w tej sprawie **rokowania.** Na temat kandydatów na stanowiska opróżnionych dotychczas ministerstw słychać najróżnorodniejsze kombinacje. Możliwość przesunięcia rządu w kierunku prawicowym wywołała wielkie zaniepokojenie zwłaszcza w kołach socjal-demokratów. Zarząd frakcji socjal-demokratycznej zbierze się jutro na narady, ażeby powziąć decyzję na wypadek dalszych powikłań.

Japonja utrwala swe panowanie w Mandżurji
budując strategiczne linje kolejowe

Moskwa, 7. 10. (PAT). Według doniesień korespondentów pism sowieckich, **japońskie władze wojskowe w Mandżurji** przy pomocy oddziałów saperskich **budują z wielkim pośpiechem nowy odcinek kolei z Kirynia przez Duń-Hura do Jan-Tsy.**

Nowa ta linja łącząca Kiryń z portem korejskim Sey-Sin — zdaniem prasy sowieckiej — **ma dla Japonji pierwszorzędne znaczenie tak pod względem strategicznym jak i gospodarczym.**

„Prawda" zauważa, że **linja ta idzie równolegle do sowieckiej kolei wschodnio-chińskiej i utrwala panowanie japońskie w Mandżurji**, poddając pod jego wpływy cały obszar pogranicza, leżącego w północno-wschodniej części Mandżurji, oraz znaczną część w dolinie rzeki Sungary.

* * *

Moskwa, 7. 10. (PAT). Prasa sowiecka donosi, że **w prowincji Szan-Si utworzony został nowy rząd z generałem En-Si-Szanem na czele.**

Według tych informacji En-Si-Szan, który znajdował się dotychczas pod opieką japońską w Dajrenie, udał się przed kilku dniami samolotem do prowincji Szan-Si dla objęcia naczelnej władzy.

„Prawda" wyciąga stąd wniosek, że **Japonja poza Mandżurją Mongolją wewnętrzną chce rozszerzyć swe wpływy również i na bogatą prowincję Szan-Si.**

* * *

Moskwa, 7. 10. (PAT). Do prasy sowieckiej donoszą, że **japońskie oddziały okupacyjne w Mandżurji otrzymały zimowe umundurowanie i zaopatrzenie.** Prasa wyciąga stąd wniosek, że **okupacja terenu Mandżurji przez Japonję zaczyna przybierać formę trwałą.**

* * *

Tokio, 7. 10. (PAT). Wobec nastroju wrogiego dla Japończyków, wywołanego okupacją przez wojska japońskie w Mandżurji **czynione są przygotowania do wysłania krążownika japońskiego do Szanghaju** w celu obrony życia i mienia obywateli japońskich. W kołach zbliżonych do rządu oświadczają, że **siły japońskie w Szanghaju są mniejsze od sił zbrojnych innych mocarstw.**

Rosja gotuje się do wojny

Ryga, 7. 10. (PAT.) Dziennik „Siewodnia" donosi, że wczoraj przybył z Rosji sowieckiej kupiec, który oświadczył, że na Dalekim Wschodzie panuje ogólne przekonanie, że **zbrojny konflikt z Rosją sowiecką jest nieunikniony.** W kierunku Mandżurji i Władywostoku wysyłane są **pociągi z oddziałami wojskowemi.** Komunikacja dla osób cywilnych jest bardzo utrudniona.

—o—

Czy Waszyngton wpłynie na lepsze losy Europy?

Zapowiedź wyjazdu premjera Francji p. Lavala celem odbycia konferencji z prezydentem Hooverem wywołała w Niemczech ten sam objaw, którego świadkami jesteśmy od dłuższego czasu, ilekroć mają się gdziekolwiek spotkać ze sobą mężowie stanu odpowiedzialni za losy pokoju tego świata.

W przededniu takich spotkań Niemcy stale, z namiętnym uporem, wysuwają na porządek dzienny dyskusji sprawę... swych granic, próbując wzniecić zainteresowanie dla głoszonego przez się **PROGRAMU „REWIZJONISTYCZNEGO“**. O czemkolwiekby mówiono, ilekroć europejscy statyści zjeżdżają się w Londynie, Rzymie, Berlinie, czy Paryżu — zawsze Niemcy zawczasu już sugerują, że właściwie należałoby przedewszystkiem mówić o Pomorzu, o „korytarzu“, o przyłączeniu Gdańska do Rzeszy... Jakikolwiek był przygotowany program dla danej konferencji — zawsze z Niemiec idzie nieodmienne pytanie: **„a co z „korytarzem“, a co z Gdańskiem, a co z rewizją granic wogóle?“**

Jest w tem metoda. Niemcy nie pozwalają „zasnąć“ swej idei rewizjonistycznej — wiedzą, że ta „idea“ nie żyje, ale mimo to wciąż galwanizują trupa. A nuż ożyje...? A nuż zajmie się nią jakieś „konsyljum lekarzy“ podejrzanego autoramentu, usłużnych propagandzie niemieckiej?

Tak dzieje się obecnie przed konferencją w Waszyngtonie, na którą wyjeżdża w dniu 16 października premjer francuski Laval, zaproszony przez Prezydenta Hoovera. Propaganda niemiecka puściła w ruch wszelkie środki i nastawiła pewien odłam prasy amerykańskiej na swoje kombinacje polityczne. Aliści ta pierwsza próba, która znalazła pewien odgłos alarmujący w prasie zagranicznej, skończy się niewątpliwie tak samo kompromitująco dla jej reżyserów, jak dotychczasowe zakusy dyplomacji niemieckiej. Utwierdza nas w tem przekonaniu ostatnie oświadczenie ministra Zaleskiego, który po powrocie z Paryża oświadczył, że premjer francuski p. Laval stwierdził podczas jego pobytu we Francji kategorycznie, że

„...PODCZAS NIEDAWNYCH ROKOWAŃ DYPLOMATYCZNYCH ZARÓWNO JAK PODCZAS ROKOWAŃ, KTÓRE WKRÓTCE NASTANĄ, ZAWSZE PAMIĘTAŁ I ZAWSZE PAMIĘTAĆ BĘDZIE O PRZYJAŹNI, JAKA POWINNA ZAWSZE ŁĄCZYĆ OBYDWA KRAJE.“

Niewątpliwie konferencja waszyngtońska będzie pod każdym względem interesującem i poważnem zdarzeniem i może wywrzeć **DECYDUJĄCY WPŁYW NA DALSZY UKŁAD STOSUNKÓW MIĘDZYNARODOWYCH**. Potwierdzają to i ostatnie wiadomości. Sam fakt, że do Paryża przybywa przed wyjazdem premjera Lavala do Waszyngtonu angielski minister spraw zagranicznych lord Reading, wskazuje, że **między Francją a Anglją nastąpi decydujące zbliżenie**, uzgodnienie współpracy jeszcze przed obradami waszyngtońskiemi.

Konferencji waszyngtońskiej przypisują wielkie znaczenie nietylko na kontynencie europejskim, lecz i w Stanach Zjedn. Pisze o tem korespondent „Timesa“, który tak m. in. kreśli nastroje panujące dziś w kołach amerykańskich:

„Kilka osobistości ze świata finansów Nowego Jorku, które chciałyby, ażeby **rząd naradził się w sprawie długów wojennych oraz odszkodowań**, oświadczyły, że oczekują one zapowiedzi decyzji niezwłocznej w tym przedmiocie. Z racji przyszłego przybycia p. Piotra Lavala przekonani są, że tego rodzaju kwestje stanowią w tej chwili przedmiot dyskusji uprzednich, ale ani wypadki ostatnich dni, ani też rozmowa, jaką miał w Białym Domu p. Hoover z pp. Stimsonem, Lamontem, Millsem, Meyerem i Hooperem nie pozwalają wnioskować, że rząd amerykański powziął już jakąkolwiek decyzję. Rząd ten jednakże otrzymał już liczne sugestje w tym przedmiocie zarówno z Nowego Jorku, jak i skądinąd. Przypuszczają wszakże, że problemat pieniądza, ruch złota, przyszły powrót do bimetalizmu, kwestja taryf i położenie handlu zagranicznego — oto tematy, które przedewszystkiem zajmowały p. Hoovera i jego ministrów.

W tym samym duchu brzmi informacja telegraficzna „Agencji Havasa“ z Waszyngtonu, zamieszczona w dziennikach francuskich, która między innemi donosi: „P. Castle oświadczył ponownie, że **żaden plan określony nie jest jeszcze ustalony** dla rozmów p. Lavala w Białym Domu, ponieważ uznano za o wiele celowsze **nieograniczanie konferencji tej do kwestji poszczególnych, ażeby nie wyłączyć z niej żadnego tematu**. Że zaś rozmowy p. Lavala z prezydentem Hooverem, jakkolwiek zakrojone bardzo poważnie, będą miały niewątpliwie wielkie znaczenie, ale nie powezmą ostatecznej decyzji ani też uchwał, świadczy o tem telegram „Evening Post“, który pisze:

„Byłoby nierozsądnem oczekiwanie od wizyty p. Lavala w Stanach Zjednoczonych wyników bardziej uchwytnych, niż po jego wizycie w Niemczech, ale jest rzeczą żywotnej doniosłości w okolicznościach obecnych, ażeby Francja i Stany Zjednoczone porozumiały się wzajemnie i **NIEMA DOPRAWDY WIĘKSZEJ NADZIEI NA URZECZYWISTNIENIE TAKIEGO ZROZUMIENIA WZAJEMNEGO, JAK WŁAŚNIE SPOTKANIE FRANCUSKIEGO PREZESA RADY MINISTRÓW Z PREZYDENTEM HOOVEREM.**

Ponieważ więc dwaj pomienieni naczelnicy rządów obu państw mają do wymiany zdań pomiędzy sobą tak niesłychanie poważne, rozległe i pierwszorzędnego znaczenia dla całego świata sprawy i wyrobienie sobie o nich wzajemnego zdania z pożytkiem przedewszystkiem dla państw obydwu, których są przedstawicielami; z drugiej zaś strony zupełnie zrozumiałem jest, że premjer Laval przedewszystkiem inne musi mieć na myśli, na celu i na... ustach sprawy, obchodzące najbezpośredniej Francję.“

Oczywiście, że w Waszyngtonie górować będą w obradach zagadnienia natury finansowej i gospodarczej. Łącznie z niemi poruszone niewątpliwie będą i te zagadnienia dające się we znaki całej Europie, **KTÓRE SKŁADAJĄ SIĘ NA TAK DONIOSŁY PROBLEM JAK PACYFIKACJĘ EUROPY.** Pozatem w zakres obrad waszyngtońskich wejdą i sprawy długów i odszkodowań wojennych. Nic dziwnego zatem, że propaganda niemiecka stara się wścibić i w obrady waszyngtońskie swoje „trzy grosze“.

Na tem tle okoliczności towarzyszących przygotowaniom obrad waszyngtońskich zarysowuje się mocno oświadczenie p. ministra Zaleskiego, o którem wspomnieliśmy powyżej. Wynika z niego, że **PREMJER FRANCJI ZAWSZE BĘDZIE PAMIĘTAŁ O PRZYJAŹNI, JAKA POWINNA ŁĄCZYĆ BEZ PRZERWY I FRANCJĘ I POLSKĘ.** Tej przyjaźni niewątpliwie da realny i pełny wyraz, **gdyby konkretnie poruszona była sprawa pacyfikacji** Europy na terenie waszyngtońskim. Do tego prowadzi droga jedna. Stwierdzenie, że płynność stosunków niemieckich i ich ciągłość dotychczasowej akcji politycznej o charakterze wybitnie rewizjonistycznym **ZAGRAŻA POKOJOWI EUROPEJSKIEMU.** A jeśli chodzi o Polskę, to w Waszyngtonie raczej przyspieszonym być powinien **proces realizacji Locarna wschodniego i uczynienie pierwszego zagwarantowania poszanowania naszych granic ze strony naszego zachodniego sąsiada**, aniżeli pozostawienie w spokoju w tej samej atmosferze uroszczeń niemieckich, zagrażających tak jak i dotąd normalizacji pokojowych stosunków w Europie.

I dlatego do konferencji waszyngtońskiej i w Polsce przywiązywać musimy wielką wagę i czujność opinji. Bez złożenia **należnych pokojowych gwarancyj ze strony Niemiec nie może być mowy o okiełznaniu dzisiejszego zamętu w Europie.** W razie braku dobrej woli z tamtej strony należałoby pomyśleć o skutecznych środkach zaradczych.

Rezultaty konferencji waszyngtońskiej będą zatem sprawdzianem, czy Europa pozostanie w dotychczasowem błędnem kole niebezpiecznych zagadnień, czy też uczyniony będzie pierwszy realny krok do ich opanowania.

Fantazje pomorskie — próbnym balonem propagandy niemieckiej

Przed francuską wizytą w Białym Domu

Z Filadelfji donoszą do jednego z dzienników niemieck., że w związku z oczekiwaną wizytą lorda Readinga w Paryżu, utrwala się przekonanie, że wizyta Lavala w Waszyngtonie **zapoczątkuje nową orjentację w międzynarodowej polityce amerykańskiej i doprowadzi do przedsięwzięcia energicznych środków** dla zwalczania kryzysu gospodarczego. **Zwraca uwagę, że w przygotowaniu zbliżających się rozmów Niemcy nie odgrywają żadnej prawie roli.**

Agencja Reutera podaje za New York Times, że **prezydent Hoover ogłosić ma w przyszłym tygodniu ważne propozycje o zawieszeniu zbrojeń na przeciąg lat pięciu.** Oświadczenie Hoovera obejmie prawdopodobnie także **zagadnienia celne i sprawę stabilizacji na rynkach światowych.**

Jedna z waszyngtońskich agencyj zaprzecza, jakoby wogóle była **nawet mowa o wizycie Brüninga do Ameryki**. Co się tyczy pogłosek o **jakichkolwiek rozmowach o polskim „korytarzu“** w Białym Domu, to **ze źródeł urzędowych donoszą, iż NIC O TEM DOTĄD NIE WIADOMO, ANI W BIAŁYM DOMU, ANI W AMERYKAŃSKIM DEPARTAMENCIE PAŃSTWOWYM i trudno sobie nawet wyobrazić, w jakiej formie Hoover i Stimson osiągnąć chcieli rozwiązanie tej „najtrudniejszej sprawy wschodniej“.**

Berlińskiemu pismu możemy podać rozwiązanie bardzo łatwe i proste, zgodne z tradycją historyczną: **TO ODDANIE POLSCE NASZYCH ODWIECZNYCH DZIEDZIN: GDAŃSKA I PRUS WSCHODNICH.** Wówczas nie będzie „korytarzy“, a graniczne trudności zmikną za jednym zamachem. Tylko przez **poszanowanie obowiązującego nas traktatu wersalskiego** nie wysuwamy dotąd słusznych naszych żądań, które jednak z chwilą, **gdyby o tych traktatach wogóle miała być mowa mielibyśmy wszelkie prawo** rozwiązać po naszej myśli.

Europa czeka — Bolszewja spiskuje

Przestroga apostoła Paneuropy

Niedawno ukazała się w Wiedniu praca twórcy Paneuropy hr. Coudenhove — Calerghi p. t. „Stalin i Spółka“, w której pisze między innemi: **„EUROPA PRZYGLĄDA SIĘ DUCHOWEJ OFENZYWIE SOWJETÓW Z ZAŁOŻONEMI RĘKAMI.** Pozwala na wyświetlanie **filmów komunistycznych, na komunistyczną propagandę radjową, prasową i słowną,** podczas gdy rząd sowjecki nie zezwala pod żadnym pozorem na jakąkolwiek propagandę ideologji zachodniej na terenie bolszewickiej Rosji. **ROSJA PRACUJE — EUROPA CZEKA.** Bolszewizm żyje i rośnie. Teraz stało się modnem głoszenie zagłady cywilizacji zachodu. Cywilizacja ta może powstać z kryzysu, o ile nabierze wiary w siebie i gotowa będzie walczyć o swą przyszłość.

Z potęg europejskich jeden tylko Kościół rzymski zdaje sobie w pełni sprawę z niebezpieczeństwa. Kapitalizm niedoceniania niebezpieczeństwa. Nie tuczyłby **DOSTAWAMI, ZAMÓWIENIAMI I KREDYTAMI SWYCH KATÓW I GRABARZY!**

Socjalizm jest równie krótkowzroczny. Niektórzy jego przywódcy marzą jeszcze dzisiaj o zlaniu się drugiej i trzeciej międzynarodówki we **wspólny front walki przeciw kapitalizmowi.** Nie widzą, że sami padną pierwsi jako jego ofiary na pobojowisku po komunistycznej ofenzywie.

Faszyzm również nie zdaje sobie sprawy z dalcko idących skutków tego konfliktu, nie mógłby bowiem zabawiać się myślą **sprzymierzenia się ze swym wrogiem śmiertelnym** — bolszewizmem przeciwko europejskim demokracjom.

Liberalizm i konserwatyzm są dziś bezsilne i zupełnie pozbawione ideologji. Socjaliści i nacjonaliści winni by sobie dziś przypomnieć, że tak jedni jak i drudzy są **dziećmi wielkiej europejskiej walki o wolność.** Przyszedł dziś czas, **że winny wspólnie bronić swą MATKĘ—WOLNOŚĆ EUROPEJSKĄ, ZAGROŻONĄ PRZEZ BOLSZEWIZM.**

Europa nie może zmienić polityki sowjeckiej. Może natomiast zmienić politykę własną. Nie może wysadzić w powietrze rosyjskiego bloku, może mu natomiast **PRZECIWSTAWIĆ BLOK PAŃSTW EUROPEJSKICH, trustowi sowjeckiemu — europejską unję celną, czerwonej armji — europejską armję związkową.**

Państwa Europy mogą **zachować własną niepodległość,** prowadzić natomiast wspólną **politykę handlową, obronną i zagraniczną** (w stosunku do państw pozaeuropejskich)“.

Wzorem związku europejskiego **jest Szwajcarja,** która w małym zakresie urzeczywistniła to, co należało by przeprowadzić na wielką skalę.

Niestety piękne idee hr. Coudenhove są dalekie do urzeczywistnienia. **Czyż mo**żemy sobie wyobrazić „Armję związkową międzyeuropejską“ na terenie np. Pomorza, gdzie by Stahlhelmowiec bronił przed bolszewikami **polskiej ziemi obok ułana polskiego, a w imię wspólnej Matki-Wolności Europejskiej?**

A niebezpieczeństwo czerwone **rośnie** i jak słusznie podkreśla twórca Pan-Europy: **Europa czeka, a bolszewja pracuje.** Europa czeka, czy Niemcom nie oddamy polskiej ziemi, bo wtedy nie będzie już przeszkód w zrealizowaniu unji europejskiej; W takim razie jednak czekać będzie bardzo długo!

24 państwa podpisały konwencję o kredycie rolnym

Konwencję z dnia 21 maja 1931 roku o utworzeniu Towarzystwa Międzynarodowego Rolnego Kredytu Hipotecznego, która otwarta była do podpisu do dnia 30-go września r. b. — podpisały 24 państwa na ogólną liczbę 27-miu państw europejskich, należących do Ligi Narodów.

Z pośród europejskich członków Ligi Narodów nie podpisały konwencji tylko Albanja, Irlandja i Norwegja.

Wysokość złożonych kaucyj, przeznaczonych na stworzenie rezerwy specjalnej, przekroczyła znacznie sumę 25 miljonów franków szwajcarskich, przewidzianych jako dopuszczalne minimum rezerwy, koniecznej dla wejścia w życie konwencji o kredycie międzynarodowym dla rolnictwa.

Stephane Lausanne, redaktor Matin'a

Anglja w obliczu inflacji

Opinja francuska zarzuca Anglikom brak zdrowego rozsądku

W toku dramatu, który rozegrał się w Anglji, poznaliśmy rzadkie i cenne cechy Anglików: odwagę, zimną krew, karność, a zwłaszcza — szczerość. Przyznano się do własnych błędów.

Ale.., zagraża Anglji jednak niebezpieczeństwo zignorowania skutków, płynących z nowej sytuacji, w jakiej się znalazła.

Gdy 20 września uderzył grom w złotą armaturę funta, wydawało się, iż każdy i wszyscy w Anglji zrozumieli o co chodzi. Kryzysy walutowe nie są już dziś tajemnicą: znamy ich przebieg, wiemy, jakie zaburzenia wywołują w organiźmie państwowym. Tuż pod swoim bokiem miała Anglja przykład naoczny — kryzys franka. Przyglądała się zbliska przebiegowi choroby, nie mogła nie wiedzieć, jaki jest jej wynik.

Tymczasem, naskutek jakiegoś dziwnego aktu autosugestji, Anglja widzi, **CHCE WIDZIEĆ TYLKO I WYŁĄCZNIE KORZYŚCI, KTÓRE DAJE NAGŁA DEWALUACJA FUNTA.** — W całej prasie angielskiej brzmi refren radosny. „Nareszcie nasz przemysł się ożywi, nasz handel wyjdzie z martwoty. Nareszcie będziemy znów mogli więcej wywozić, niż importować. Nareszcie nasz bilans handlowy się zrównoważy i znów przyjdą dobre czasy".

— Spotkało nas, co mogło spotkać najlepszego! — taki okrzyk radości wyrwał się z ust jednego z magnatów przemysłowych Lancashire'u.

Nikt nie ostudził zapałów. Nikomu nie wpadło na myśl przyjrzeć się tablicy kosztów utrzymania. „Times" twierdził nawet, iż nożyce rozwarte między cenami hurtowemi i detalicznemi są tak wielkie, iż ceny w hurcie mogą śmiało podskoczyć w górę, co nie odbije się na cenach detalicznych. A zaś „Daily Mail" zapewniał, iż magazyny są tak pełne, rezerwy tak wielkie, iż nie będzie potrzeby na długo jeszcze zaopatrywać się zagranicą. A potem — zobaczy się co będzie. Co się straci ewentualnie na kupnie, zyska się na sprzedaży.

To też ogółowi Anglików wydaje się, iż przy funcie wartującym tylko 17 szylingów będą mogli żyć tak samo, jak wtedy, gdy funt miał pełne 20 szylingów. Paradoks ten nie wydał się nikomu paradoksem, lecz czemś zupełnie naturalnem. W Anglji jakgdyby nie wiedziano o tem, że, gdy frank stracił trzy czwarte swej wartości, to i ceny wszystkich towarów, surowców i żywności, nabywanych wszak za tę walutę, podskoczyły w tej samej proporcji.

Ten sam pogląd, oparty na ignorancji, panuje w Anglji w stosunku do kwestji podziału i obiegu złota. Nie kto inny, jak kanclerz skarbu, p. Filip Snowden, twierdzi, iż Ameryka i Francja skupiły i skoncentrowały ¾ zapasu światowego złota i pogrzebały go w piwnicach swoich skarbców. Tam leży ono bezużytecznie i nie służy swym właściwym celom: ożywieniu handlu międzynarodowego.

Czy nie jest to prostackiem tłumaczeniem stanu rzeczy? Jeżeli nagromadzenie złota zależy rzekomo od woli jednego państwa, to czemuż Anglja nie przejawiła tej woli? Pocóż imaginować rzekome spiski finansowe, skoro cała ta kwestja tłumaczy się działaniem prawa naturalnego? A jeśli złoto, znajdujące się we Francji i w Ameryce, nie pracuje na innych terenach — czyja w tem wina? Gdzie miałoby się je zużytkować, jak chce Anglja? W Chinach, w Rosji, w Turcji, w Niemczech, czy w Ameryce Południowej? Skoro cały świat znajduje się w stanie wrzenia czy rewolucji, cóż w tem dziwnego, że złoto, które reprezentuje kapitał, chowa się w ukryciu? Czy nie jest to raczej objawem naturalnym?

W całem rozumowaniu Anglików brak logiki i zdrowego rozsądku, zadziwiającego u narodu, który przoduje w handlu i bankowości. Aż dziw bierze, gdy się słyszy z ust kierowników polityki Anglji, iż **zamierzają oni zwołać konferencję międzynarodową, na której ma być rozstrzygnięta kwestja podziału zapasów złota.** Na jakich podstawach? Według jakiego klucza? Na czyją korzyść?

Ignorowanie niebezpieczeństwa, jakie wynika dla Anglji z racji oderwania się od złota, dowodzi, iż w kraju tym ludzie nie orjentują się jeszcze w kwestji inflacji i nie wiedzą, jakie skutki pociąga ona za sobą.

Krwawe owoce separatyzmu

Zajścia w Belgji radują Berlin

Berliner Tageblatt donosi z Brukseli o **krwawych starciach między flamandami, a walllońskimi nacjonalistami**, jakie rozegrały się w ub. niedzielę w **Hasselt**, stolicy belgijskiej prowincji Limbewy.

Zajścia podobne między ekstremistami flamandzkimi, a żandarmerją miały już raz miejsce. Związki belgijskie wallońskie postanowiły urządzić **„dzień pokuty"** jako demonstrację **za poprzednie ekscesy**, co wzburzyło flamandzką prasę, która protestowała przeciw **„patrjotycznym lekcjom"**. Niemniej organizatorzy **„dnia pokuty"** — patrjotycznej lekcji — zażądali od dyrekcji kolei **23 pociągów nadzwyczajnych dla przewiezienia manifestantów**, których miało przybyć 30.000, przybyło zaś tylko wedle informacyj berlińskiego korespondenta **3000.**

Doszło do **krwawych starć**, przyczem jeden z pociągów nadzwyczajnych został obrzucony kamieniami i flaszkami przez flamandów. Wallonowie chcieli złożyć **wieniec na grobie żołnierza francuskiego** na cmentarzu, czemu znów przeszkodzili separtyści flamandzcy. W **Antwerpji** doszło również do krwawych zaburzeń. Ogółem około 100 osób jest rannych.

Zajścia w Belgji wzbudzić muszą bardzo żywe zainteresowanie w Polsce, z tego powodu, że **flamandowie — separatyści belgijscy znajdują się pod TROSKLIWĄ PIECZĄ NIEMCÓW**, którzy ruch separatystyczny sąsiadów swoich obserwują starannie i prawdopodobnie żywy udział biorą w jego organizowaniu.

Niedawno podawaliśmy wynurzenia „Ortelsburger Zeitung" o **SEPARATYŹMIE POMORSKIM**; pisaliśmy w swoim czasie obszernie **o separatystach alzackich.** Analogiczne dążenia flamandów wydają dziś krwawe owoce! **Eupen i Malmedy w Belgji, Strassburg na Zachodzie, „Korytarz" na Wschodzie — to realny cel, który opiekunowie separatystów Niemcy osiągnąć się spodziewają.**

Wypadki w Hasselt są jednem więcej memento w walce z rozbijaczami jedności narodowej w państwach sąsiadujących z Niemcami.

Rolnictwo niemieckie w opałach

Eksport z Niemiec cofnął się o 4 miljardy

Minister aprowizacji Rzeszy Niemieckiej Schiele **wygłosił** w bawarskiej radzie rolniczej przemówienie, w którem starał się wskazać właściwą rolę niemieckiego rolnictwa. Zestawienie faktów nie było optymistyczne.

Dwadzieścia dwa miljony bezrobotnych w świecie cywilizowanym. Dla wyrównania bilansu płatniczego muszą Niemcy starać się **o podwyższenie wywozu, przeciwko czemu zagranica się broni.** Francja zabrania przywozu drzewa i wina. Szwajcarja wykonywa cały zasadniczy plan obrony. Anglja zaczyna od wstrzymania przywozu artykułów luksusowych a skończy na cłach ochronnych, grożąc światu angielskim dumpingiem walutowym. Włochy podnoszą cła o 15 proc. Podobnie postępu je Polska i Czechosłowacja. W Stanach Zjednoczonych wybudowano mur najwyższych ceł ochronnych. Zupełna bezsilność pokupu europejskich krajów rolniczych, skurczenie się handlu światowego od roku 1929 o przypuszczalnie jakich sto miljardów. Cofnięcie się niemieckiego eksportu (licząc pod względem wartościowym) **o 4 miljardy.** Tamę temu ogólnemu kurczeniu się gospodarczemu może położyć tylko rzetelna, zorganizowana praca. Należy wyczerpać **wszystkie możliwości produkcyjne wewnątrz kraju,** dla których daje się zapewnić zbyt w gospodarstwie narodowem. Takiem jest np. powiększenie produkcji, a stworzy się pracę dla pół miljona ludzi w samem rolnictwie i dla dalszych 750 tys. ludzi poza niem.

Minister Schiele podkreślił, że rolnictwu nie zależy specjalnie na „absolutnie wysokich" cenach, lecz poprostu tylko na zamknięciu nożyc, obcinających ceny, czyli inaczej na większem porozumieniu pomiędzy cenami agrarnemi a przemysłowemi.

———

Na marginesie

„Czerwona Strzała" i PPS. „bez ojczyzny"

Zatruty posiew opozycji wśród młodzieży

Gdy obwiepolscy obozini i kontrolerzy zastawiają sidła polityczne na młodzież, gdy zabiegają troskliwie o to, aby wychowywać kadry młodych, ulegających ich wpływom w zatrutej atmosferze nienawiści — przywódcy socjalistyczni z pod znaku PPS. czynią to samo. Bo oto jak donosi „Robotnik" w Warszawie odbyło się „Święto młodzieży robotniczej". To święto jednak w niebardzo świątecznym upłynęło nastroju. Postarali się o to opozycjoniści z lewicy. Na akademji, jak donosi „Robotnik" paradowała „Czerwona Strzała".

„Czerwona Strzała" w nowych, ładnych mundurach, przypominających austrjacki **„Schutzbund"** lub niemieckich „Reichsbannerów" sprawnie pilnuje porządku. U wejścia i na korytarzach prężą się nasi „Schutzbundowcy", pilnie bacząc, by nikt nie zakłócił powagi i spokoju Akademji".

Pierwszy przemawiał tow. Arciszewski ten sam, który od lat dziesięciu powtarza w kółko, że **„sztandary czerwone PPS. zawiesi nad Belwederem".** Poczuł młodzież w tym samym duchu, co opozycja endecka:

„Za czasów Nowosilcowa więzienia zapełniały się na rozkaz senatora carskiego, a dziś...."

Senatorka Dłuszyńska w oracji marxowskiej pokrzykiwała w te słowa:

„To wszystko, czego świadkami w Polsce jesteśmy **jakże jest małe, marne i jakże smutne, że właśnie w Polsce to się dzieje.**

W Polsce jest jedno słowo, **którem usypia się ludzi. Jest to słowo: ojczyzna".**

Taki był ton moralny w przemówieniach wychowawców młodzieży socjalistycznej. Kubek w kubek to samo mówiono, co obwiepolscy działacze głoszą na swoich zebraniach.

I czy trzeba dowodzić, że **opozycjoniści z prawej strony usprawiedliwiają tych z lewej, że młodzież nieopatrznie lekkomyślnie sprowadzają na manowce historji partyjnej.** Chyba nie. Fakty mówią za siebie. „Mieczyki chrobrowskie" hołdują jakby na ironję tym samym zasadom, co „nasi schutzbundyści", czy „reichsbannerzy" z tą tylko różnicą, że tym ostatnim wmawia się otwarcie, że „ojczyzna" — to puste słowa, któremi usypia się ludzi.

Opozycja ma swoje „zasługi", lecz zawsze w kierunku odśrodkowym i destrukcyjnym. Wszędzie się to widzi i wszędzie trzeba jej posiew zgubny zwalczać.

———

Senator Morrow zmarł nagle



Senator Morrow, o którego konferencjach ze Stimsonem na temat Pomorza pisaliśmy obszernie **wczoraj zmarł** nagle na udar mózgu.

Zmarły odbywał ostatnio częste konferencje z prezydentem Hooverem i pracował gorączkowo nad przygotowaniami do wizyty premjera Francji Laval'a w Waszyngtonie.

W wspomnieniu pośmiertnem, które zmarłemu poświęca sekretarz stanu Stimson mówi on, że Stany Zjednoczone poniosły ciężką stratę, gdyż śmierć senatora Morrow nastąpiła w chwili, gdy miał on oddać państwu nieocenione usługi.

Senator Morrow był teściem znakomitego lotnika Lindbergha.

Przed zmianami w gabinecie Rzeszy

Treviranus na wdowie?

Pisma berlińskie donoszą, że **dymisja min. Curtiusa jest niemal zupełnie pewna.** Dziś min. Curtius ma być przyjęty przez prezydenta Rzeszy **Hindenburga** i podać **się do dymisji.**

Prawdopodobnie kierownictwo minister stwem spraw zagranicznych zatrzyma w swych rękach **kanclerz Bruening.** Prawdopodobne są zmiany i na innych stanowiskach gabinetowych, między innymi ostawiony minister **Treviranus ma zostać komisarzem osadnictwa państwowego.**

Zmiany mają nastąpić przed otwarciem Reichstagu i zapewnić Brueningowi większość parlamentarną. Sojusz z Hugenbergiem i Niemiecko-Narodowymi uchodzi za wykluczony.

Przeszło 2 tys. upadłości bankowych w Stanach Zjedn.

Na grudniowej sesji Kongresu Stanów Zjednoczonych omówiona ma być kwestja polityki kredytowej „Federal Reserve Bank". Kwestja polega na tem, czy Federal Reserve, **przechowujący rezerwy całej sieci banków amerykańskich, może dawać pożyczki zagranicy i tą drogą unieruchamiać kapitały płynne na czas nieokreślony. Pozatem kongres zajmie się kwestją upadłości banków. Należy pamiętać, że w roku 1930 zamknęło swe kasy 1345 banków.** W r. 1931 do końca września 1098 banków ogłosiło upadłość. Podług „The American Banker" od dnia 1 stycznia rb. do chwili obecnej unieruchomionych zostało przez zamknięcie banków przeszło 764 milj. dolarów.

Nowy statut Ministerstwa Oświaty

Nowy statut organizacyjny ministerstwa oświaty wszedł już w życie i ministerstwo to zostało według niego zreorganizowane. W związku z powyższem nastąpiły pewne przesunięcia personalne, jednak obsadzenie opróżnionych stanowisk jeszcze nie nastąpiło.

Nowoutworzonym departamentem nauki i sztuki, powstałym z połączenia dwóch dotychczasowych departamentów: nauki i szkół wyższych, oraz sztuki, **kieruje osobiście wiceminister ks. Żongołłowicz.** Naczelnikiem wydziału nauki i szkół wyższych w departamencie nauki i sztuki jest p. Stypiński, wydziałem zaś sztuki kieruje p. Woyciechowski.

W spelunkach palaczy opjum

Podziemne miasto chińskie

Już niejednokrotnie mieliśmy sposobność pisać o **ponurych tajemnicach nowojorskiej dzielnicy „China-Town"** (miasta chińskiego) tego olbrzymiego rojowiska wszelkich **zbrodni i podejrzanych interesów.** Taka sama dzielnica znajduje się w olbrzymiem Chicago i tak samo kryje ona nory **zbrodni, hazardu, palarstwa opium itd.**

Niedawno policja chicagoska przypadkowo wpadła na trop **palarni narkotyków.** Rewizja wykazała zdumiewające rezultaty: W domu, zamieszkanym przez jednego tylko Chińczyka, znaleziono **tajne drzwi**, prowadzące do **podziemnego tunelu**, który rozgałęział się na kilka odnóg. Przy każdym korytarzu było kilka nor, służących jako obficie zaopatrzone **składy opium i morfiny**, lub jako **palarnie narkotyków**, gdzie synowie żółtej rasy schodzili się na „seanse" opiumowe.

W tych potwornych norach, pełnych ohydnego brudu i wyziewów — oświetlone słabym kagankiem leżały **wyschnięte ciała palaczy**, pogrążonych w **chorobliwem upojeniu.** W pewnem miejscu znaleziono też **skład alkoholu** — głównie **mocnego wina chińskiego.** Tunele były zbudowane na dwa metry pod powierzchnią ziemi a wysokości miały półtora metra tak, że posuwać się w nich można było tylko w **pozycji skurczonej.**

Tunele owe — jak podejrzywa policja amerykańska — wiążą się z całym systemem innych tuneli, tworzących niejako **podziemne miasto chińskie.** Te korytarze utrudniały policji **masowe obławy,** gdyż ich właściciele, rozporządzający skomplikowanym aparatem umówionych znaków i doskonałą służbą wywiadowczą, umieli zawczasu **uprzątnąć ślady swych zbrodni** przed najściem policji, przenosząc ofiary oraz zapasy narkotyków pod ziemię.

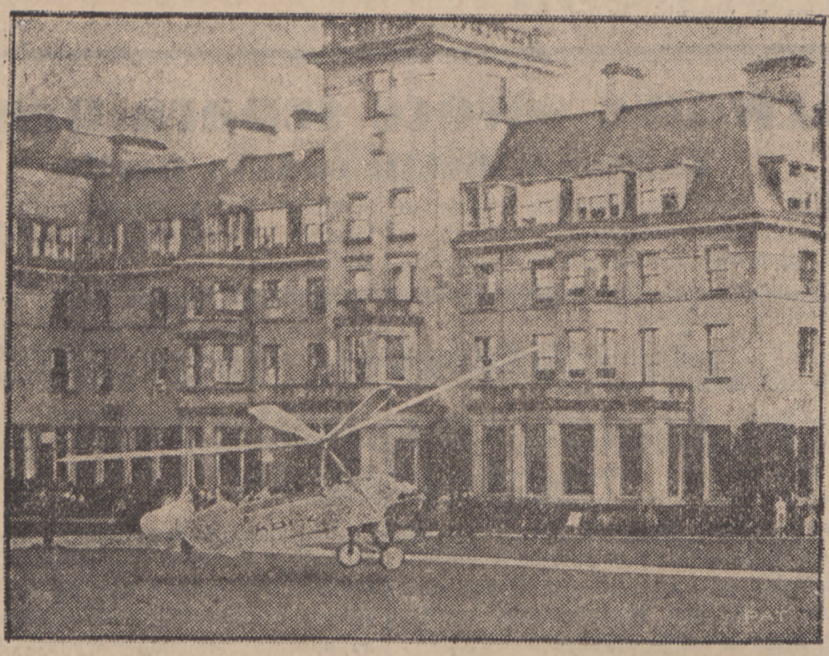
Epidemja narkotyzowania się jest właściwa nietylko **rodowitym Chińczykom.** Gdyby jedynie o nich chodziło — flegmatyczna policja amerykańska **machnęłaby ręką: „Niech się trują, jeśli chcą".**. Ale wśród pewnej zdeprawowanej części rasy białej, — zwłaszcza wśród rozpróżniaczonych bogatych żon i córek miljonerów, wśród studentów, aktorek i t. d. zapanowała manja szukania **nieznanych dreszczów** w podziemnych zakamarkach China-Townu. Niejednokrotnie „dreszcz" taki kończy się drgawkami śmierci, a ziemia tunelu pochłania nową ofiarę...

Drzewo-olbrzym

Największe na świecie drzewo znajduje się, oczywiście, w Ameryce, kraju wszystkich możliwości „naj". Jest to olbrzymi okaz „sequoia gigantea", rosnący w słynnych lasach Kalifornji i liczący sobie kilka tysięcy lat wieku. — Przeszło tysiąc starannych pomiarów, dokonywanych z pomocą dokładnych narzędzi inżynierskich, pozwoliło ustalić pierwszeństwo tego drzewa wśród innych siostrzanych okazów sekwoi. Sięga ono przeszło **82 metrów** (23 piętra) wysokości; średnica u dołu mierzy **8 i pół metra,** a do objęcia go potrzeba **16 osób.** Jeden z najniższych konarów, wyrastających z głównego pnia na wysokości paru pięter, ma grubość **2 metrów.** Masa drzewna zajmuje objętość 16.000 metrów sześc., możnaby nią więc wypełnić całą przestrzeń, zajmowaną przez 4-piętrowy dom, zbudowany na wielkim placu o 1000 metrów kwadratowych powierzchni! — Jest to np. znacznie więcej, niż zajmuje ogromny budynek Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie.

Zapisz się na członka L.O.P.P.

Helikopter na dziedzińcu hotelu w Londynie



Wiadomą jest rzeczą, że helikoptery potrzebują bardzo mało miejsca do startu i lądowania. Próby przedsiębrane w tym kierunku, — dają coraz lepsze wyniki. Powiedzenie, że helikopter może lądować na dachu domu, przestało być przesadą. Przed kilku dniami dokonano w tej mierze w Londynie jeszcze ryzykowniejszej próby a mianowicie lądowania helikopteru na przestrzeni ściśle ograniczonej, bo na dziedzińcu Gleneagles Hotel.
Na zdjęciu naszem widzimy emocjonujący moment, gdy helikopter osiada na ziemi.

Kilometrowa skóra węża

Nowy sposób wyprawiania skór zwierzęcych

Nie jest to żadna blaga, lecz rzecz zupełnie prawdziwa, a chociaż kilometrowych węży niema nigdzie na świecie, to jednak skóra tej długości mogłaby być wykonana przy zastosowaniu nowego, ostatnio wynalezionego sposobu wyprawiania **skór zwierzęcych.**

Przy dotychczasowych systemach wyprawiania znaczna część skóry marnowała się, tworząc bezużyteczne odpadki i skrawki, a tylko pozostała część nadawała się do użycia. Obecnie wynaleziony sposób pozwala na **całkowite użytkowanie skóry zwierzęcej** i polega na rozdrabianiu skór surowych na poszczególne włókna, poczem dopiero masa podlega wyprawie, a po wyprawieniu wyrabia się z niej skóry dowolnej grubości i wielkości. Wielkość każdej skóry krowiej, w ten sposób wyprawionej, powiększona może być **75-krotnie,** skóry owczej **375-krotnie,** a skóry wężej aż **1080-krotnie,** czyli, ze skóry długiego na jeden metr węża może być wyrobiona skóra 1080 metrów długa.

Przedpotopowy olbrzym w kraterze

Cenne wykopalisko naukowe

Uniwersytet w Yale posiada okaz przedpotopowego olbrzyma, znaleziony niedawno. Okaz ten jest **unikatem** ze względu na swe rozmiary, przewyższające wszelkie dotychczas znalezione oraz ze względu na zachowanie się całego olbrzyma w zupełnie dobrym stanie wraz ze **skórą i mięsem.**

Fakty znalezienia zwierząt przedpotopowych, zakonserwowanych w całości, zdarzały się dotychczas głównie na **Syberji** w namułach nad rzeką **Leną,** gdzie handlowano mięsem **mamuta.** Dopiero stosunkowo niedawno odkryto w Ameryce również, a może nawet jeszcze lepiej zachowane przedpotopowe zwierzęta w zwałach guana, które widocznie posiada **wielką zdolność konserwowania.**

Ostatnio odkryty przepyszny okaz przedpotopowego olbrzyma spoczywał w kraterze wygasłego wulkanu w okolicy Anno County w Stanie Texas. Dobyto go z pod **30 cm warstwy guana nietoperzy,** masami zamieszkujących wygasły krater. Wydobycie przy zastosowaniu wszelkich środków ostrożności wymagało wiele trudu. Mięso i skórę natychmiast przepojono środkami przeciwgnilnemi tak, że obecnie po wyprawieniu całości uniwersytet w Yale posiada najwspanialszy tego rodzaju okaz na świecie.

Przypuszczalnie pod warstwami guana, grubego miejscami a przeszło 100 m, znajdują się jeszcze inne **ciekawe okazy.** Ponieważ guano posiada wysoką wartość handlową jako znakomity **nawóz azotowy,** zawiązało się konsorcjum, które wydobywać je będzie z krateru, delegat uniwersytetu zaś stale strażować będzie przytem, by każde cenne wykopalisko uratować dla nauki.

Ludzie o zielonych włosach

Ludzie o zielonych włosach znajdują się w Chile (Ameryka Poł.) w tamtejszych wielkich kopalniach miedzi. Ruda zawierająca miedź zostaje przetopiona w piecach a wydzielające się przy tem gazy wywołują oryginalny efekt barwienia na zielono włosów u pracujących przy piecach robotników.

MARJA GROSSEK-KORYCKA

Nieporozumienie

13) (Nowela.)

Autor wzywał w nim społeczeństwa zagrożone rewolucyjną burzą do przeprowadzenia niektórych reform w duchu socjalizmu... do wydzielenia z jego utopji tych ziarn zdrowych, zaprojektowanych przez niego urządzeń, które bez naruszenia samej zasady kapitalizmu możnaby wprowadzić dziś w życie, usuwając z niego najbardziej palącą nędzę człowieka. Burzyjski dowodził, że wolna konkurencja walczących, byt jednostek powinny być „poprawiane" przez pewną „opiekę nad słabymi" państwową czy społeczną, która by była kontrolą, hamulcem i regulatorem stosunków ludzkich, któraby kładąc dłoń swoją na szali słabych, doprowadzała zawsze do pewnej równowagi wahające się szale, nie dopuszczając do wyskoków i kontrastów rażących, do krzywd krwawych, jakie dziś sprowadza na świecie nie skrępowane niczem działanie ślepego trafu niesprawiedliwej natury i brutalnego egoizmu.

Opiekę tę Adam podzielił na kilka kategorji:

1. *Opieka nad pracą* rozumiejąc przez nią głównie ustanowienie odpowiednich praw i cały system stowarzyszeń roboczych.

2. *Opieka nad dziećmi* — wykształcenie państwowe wszystkich zarówno dzieci w stosunku do uzdolnień.

3. *Opieka nad niemocą* — utrzymanie państwowe dla każdego człowieka który pracował do lat pięćdziesięciu, a także dla każdego w okresie choroby, lub w wypadku kalectwa.

4. *Opieka nad kobietą.*

To była teoretyczna strona jego dzieła, w części praktycznej wskazywał źródła materjalnych środków na pokrycie kosztów tej zorganizowanej wielkiej filantropji państwowej. — Radził przedewszystkiem opodatkowanie kapitału proporcjonalnie do jego wysokości i proponował państwom zaprowadzenie obowiązkowej służby cywilnej na wzór wojskowej. — Niech każdy przez parę lat swego życia popracuje dla cierpiącej ludzkości...

Idywidua, mające byt zapewniony, niech będą zawczwane do pracy w szkole, przy szpitalu, ochronie i więzieniu, a także do sprawozdania urzędów w samej instytucji „Opieki". — Autor kończył zastrzeżeniem, że reformy te możliwe są tylko w państwach konstytucyjnych. Teorja jego miała wiązania logiczne, szczegóły opracowane z drobiazgową skrzętnością, zwłaszcza paragraf o stowarzyszeniach wykazywał dużo fachowej wiedzy i bystrości praktycznej — ewentualności wszelkie przewidziane, a całe dzieło oparte na szerokim fundamencie przestudjowanych ekonomistów i socjologów. — Dzieło już było skończone! Dziś dopisze ostatnie jego stronice...

Otwartem oknem w pokoju wpadał świeży wiaterek, tuż pod gzemsem rozpościerały się zwartą masą okrągłe wierzchołki drzew zazielenionych. — A na ostatnim planie perspektywy miasto rysowało na zrumienionym niebie trapezy czarne, amfiteatralnie wznoszących się dachów nad białymi sześcianami kamienic o czarnych szparach okien. Adam zawiesił wzrok na tym widoku i rozmawiał sam ze sobą!

Myślał o nędzy, która się roi w takiem gnieździe wielkiego miasta — nie o sobie — i zrobiło mu się lepiej na sercu...

Szczęście jest więc w zapomnieniu o sobie?!... Jak nędzarz ucieka z walącej się zimnej swojej chałupy do przedsionków i kuchen bogacza, gdzie służba pozwoli mu siąść przy ognisku i nakarmi go okruchami z pańskiego stołu — tak i ty uciekaj z ciasnej nory swojej nędznej osobistości i przytul się gdzieniebądź w pałacu wielkiego bogacza — świata. Jakiekolwiek przyjść mogą kataklizmy, świat ma przed sobą wszystkie szczęścia!...

Żyj, życiem świata!...
A jednak to szczęście jest
smutne!
Alba stanęła mu w oczach jak
żywa...

Zaczął nerwowo zbierać po stole rozrzucone świeże kartki swojego pisma, a palce mu zlekka drżały... „Trzeba zapomnieć!... Zupełnie zapomnieć!"... Oto wymyślił, opracował i skończył dzieło, to dzieło było dobrem... powinien się czuć szczęśliwym!... W tem przyszła mu do głowy myśl... zwątpienia... czy dzieło jego było z pewnością dobrem?... Czy przyniesie kiedykolwiek pożytek?... Któż będzie tym wysokim wykonawcą i piastunem „Opieki nad słabymi"? Kto przedstawicielem wyższej sprawiedliwości, naprawiającej zła: losu natury i ludzi? Kto?... Te same lekkoduchy, filistry, karjerowicze, samoluby... ciż sami ludzie?" Którzy umieją wykrzywić każdą ideę! którzy zapalali stosy w imieniu Chrystusa!"...

„I jakże ja mogę być z mojego dzieła szczęśliwym?! Jest to chwila ogromnie bolesna, gdy człowiek zwątpi o swojej kilkoletniej pracy... gdy tum jego idei o matematycznie spojonych wiązadłach a artystycznie wykonanych ornamentach, zaczyna się chwiać na podstawie!... „Ale kiedy przyciskam do piersi ukochaną istotę — wtedy wiem na pewno, że to jest dobrem... Tylko dla dwojga... i może na krótko... ale takiej bezpośredniej pewności szczęścia, tak pełnego i żywego nic da mi żadne dzieło... Szczęście więc zamyka się w ciasnym obrębie indywidualności? Tkwi w uczuciu?..."

(Ciąg dalszy nastąpi)

Dr. Dalbor
Dyrektor Biura Samorządowego w Poznaniu

Projektowana reforma ustroju gminnego

III.

Jaki zatem typ gminy byłby najcelowszym dla Ziem Zachodnich Można o tem mówić nawet na tle projektu rządowego, ponieważ nie jest on dotychczas ostatecznie ustalony, a opinja Komisji usprawnienia nie wyklucza od mian ze względów odmiennego ukształtowania się stosunków gospodarczych, kulturalnych i społecznych w pewnych częściach kraju.

GMINA JEDNOLITA.

Na Ziemiach Zachodnich więcej niż gdzieindziej, wskutek przeprowadzonej komasacji, widać wyraźne skupienie kilku osiedli, związanych ze sobą ściśle interesami sąsiedzkiemi i nieraz kilka wsi sąsiaduje ze sobą bezpośrednio, tworząc właściwie już dziś jedną miejscowość mimo granic administracyjnych. Otóż w takich skupieniach zakreślonych mniejwięcej granicami parafij (nie wszędzie celowemi jednak), już są zarysowane ośrodki, w których jest oprócz szkoły: kościół, kółko rolnicze, sklepy, rzemieślnicy, poczta, stacja kolejowa itp. Objąć tę obecne małe gminy sąsiedzkie jedną granicą i utworzyć z nich gminę większą z urzędem wójta w środku, a stworzy się to, co być powinno: **gminę połączoną ścisłemi węzłami i większą,** a zatem zdolną u nas do podołania tak miejscowym zadaniom samorządowym, jak i poruczonemu zakresowi działania. Nie będzie to jednak gmina „zbiorowa" lecz jednolita, z jednemi tylko organami, jednym wójtem i jedną radą gminną.

Samorządu dla poszczególnych wiosek u nas nie będzie potrzeba: niema wspólnych pastwisk, wspólny majątek przejdzie na użytkowanie gminy większej na cele samorządu, drogi gminne połączeniowe przejmie cała gmina, a boczne adjacenci. Taka zaś większa gmina **będzie mogła skutecznie organizować szkolnictwo, pożarnictwo,** wychowanie fizyczne, kółka rolnicze, domy ludowe, przytułki dla starców, oświatę pozaszkolną, — tem lepiej i chętniej, że służyć to będzie rzeczywiście wszystkim członkom tej gminy. Koszta utrzymania takiej gminy będą zatem mniejsze. Nie będzie ona przejmować niepotrzebnych rzeczy, które przenoszą siły nawet t. zw. gminy zbiorowej (chyba, że utrzymywać będzie kosztowny aparat, jak akuszerki sanitarjuszki, weterynarję, instruktorów, czem wszystkiem chcą się zajmować w b. dzielnicy rosyjskiej gminy, a któreto rzeczy powinien robić powiat, mając ku temu siły kwalifikowane i mogąc robić to lepiej, w przeciwnym razie, coby pozostało powiatowi?: drogi powiatowe najdłuższe, (bo gminy okręgowe budowałyby krótsze) i szpital powiatowy, oraz — nadzór tylko, czyli rzecz najmniej produktywna.

ZAKRES DZIAŁANIA GMINY JEDNOLITEJ.

Dla załatwienia czynności takiej gminy wystarczyłyby koszta osobowe 200 zł. miesięcznie najwyżej, któreby pobierał albo wójt sam, gdyby miał kwalifikowane siły biurowe, albo jego sekretarz razem z nim. Dalej urząd gminny byłby blisko dla wszystkich, a wszelkie sprawy załatwianeby były z ludnością bezpośrednio, a nie pisemnie. Starostwo miałoby bardzo wielkie ułatwienie w administracji, bo zamiast np. 121 wsi i obszarów dworskich w powiecie strzelińskim miałoby do czynienia tylko, jak wyliczyłem mniejwięcej z 19 lub 20 powiększonemi w ten sposób gminami, a np. w powiecie krotoszyńskim według podziału specjalnie dokonanego przez znawcę rzeczy, podziału z 80 gmin i obszarów dworskich pozostałoby może nawet tylko 16 gmin powiększonych. Obszar takich gmin odpowiadałby mniejwięcej całym obecnym wójtostwom na Pomorzu, w których przeciętna liczba ludności wynosi w niektórych powiatach nawet niżej 1.500 ludności, gdy w tych przykładach przyjmuję przeciętnie 1.700 mieszkańców na jedną zwiększoną gminę. (Natomiast w Woj. Poznańskiem wójtostwa są bardzo nierównomierne i wynoszą nieraz wyżej 7.000 mieszkańców).

Mojem zdaniem byłoby wskazane, aby czynniki wiejskie Województw Zachodnich starały się obecnie przed ostatecznem ustaleniem projektu rządowego, aby reforma gminna dla Ziem Zachodnich (w Wojew. Południowych podobne głosy się podnoszą) **oparta była nie na zbiorowych, lecz jednolitych i nie na wielkich, lecz t. zw. średnich zwiększonych gminach.**

Gdyby zaś mimo wszystko ta koncepcja nie przeszła, aby przynajmniej dopuszczalna była ustawowa fakultatywna jednolita gmina okręgowa bez organizacyj gromadzkich tam, gdzie ich nie będzie potrzeba. Dalej należałoby się starać, aby po wejściu w życie ustawy, przy podziale na gminy przez pp. wojewodów, obszary tych gmin były w porównaniu do gmin Województw Środkowych i Wschodnich **jak najmniejsze ze względu na wyższe stosunki kulturalne i gospodarcze i większą bliskość osiedli w Woj. Zachodnich,** oraz aby podział nastąpił po wysłuchaniu wszystkich interesowanych gmin i obszarów dworskich i nie był uskuteczniany nagle i radykalnie, lecz po dojrzałej rozwadze.

Dyskusję w tej kwestji, o ile nie chodziło o pisma codzienne, przyjmują „Wiadomości Samorządowe", Poznań, ul. 27-go Grudnia 8, oraz „Samorząd", organ Związku Powiatów, Warszawa, Pl. Napoleona 7.

Wszędzie spieszą z pomocą bezrobot.

Akcja samopomocy na terenie Pomorza

Akcja na rzecz pomocy dla bezrobotnych wszędzie na Pomorzu postępuje raźno naprzód. Wszędzie po miastach pomorskich organizują się komitety, miejskie i powiatowe, niesienia pomocy bezrobotnym.

W Gnieźnie w ślad za komitetem powiatowym zawiązał się ostatnio Parafjalny Komitet pomocy bezrobotnym na miasto Gniew. Prezydjum tego Komitetu stanowią: X. administrator Felchner, jako przewodniczący — p. burmistrz Golnik, jako zastępca — p. Grygoleit, jako sekretarz — p. Baran jako jego zastępca — p. dyrektor Nowak, jako skarbnik — oraz członkowie pp. major Kępiński, dr. Fr. Behrendt, kupiec Jahnke i mistrz rzeźnicki Borzeszkowski.

W Wąbrzeźnie w ub. tygodniu odbyło się zebranie zarządu powiatowego Komitetu Pomocy Bezrobotnym, na którem jednogłośnie wybrano na przewodniczącego zarządu ks. dziekana Łowickiego z Niedźwiedzia i omówiono szczegółowo sposoby utworzenia komitetów parafjalnych i sposoby pracy tych komitetów.

W Świeciu na zebraniu organizacyjnem powiatowego Komitetu Pomocy Bezrobotnym ustalono m. in. normy świadczeń społecznych na rzecz tego komitetu, mianowicie: dla rolników jednorazowo na okres półroczny pół funta zboża i dwa funty kartofli od morgi, dla kupców i rzemieślników pół procent od pensji wypłacanej pracownikom, dla wolnych zawodów, urzędników i robotników 0,25 — 1 proc. od dochodów miesięcznych, zależnie od ich wysokości.

W Sępolnie Komitet niesienia pomocy bezrobotnym pod przewodnictwem p. starosty Ornassa uchwalił opodatkować wszystkich urzędników na 1 proc. poborów miesięcznych począwszy od 1 października.

Wylew Wisły pod Gniewem

Wezbrana fala na Wiśle dotknęła powodzią także okolice Gniewu. Łąki nadwiślańskie po stronie miasta jak i Powiśla znikły pod wodą i przedstawiają wielkie jezioro.

Z Powiślem odbywa się komunikacja zapomocą statków, które podjeżdżają pod same domy przy ul. Wiślanej.

Gdy nowe świątynie powstają na Pomorzu

Ku rozwadze tym, którzy przemilczają i mącą...

Jeden z naszych czytelników p. Marjan Kaszewski z Grudziądza nadsyła nam poniższe uwagi.

Przed ostatnimi wyborami do Sejmu i Senatu endecja na Pomorzu szczególnie napastliwie **atakowała nasz rząd i władze, wypisując niestworzone brednie o wrogim stosunku sanacji do Kościoła.** Do tego stopnia nie przebierano w środkach, ani napaściach, że po zwycięstwie BBWR. w tych wyborach szerzono **wśród prostego ludu wieści, że sanacja pozamyka kościoły i usunie z nich krzyże.** Do dziś dnia jeszcze endecy głoszą podobne banialuki i nieszczędzą napaści na nasze władze.

Zła to robota popsujów i bez sumienia i krzty uczciwości ludzi. Lecz oszczerstwa i nienawiść zawsze zawodzą. Prawda jak oliwa wypływa zawsze na wierzch.

Nie tak dawno, bo pod koniec ub. m. ks. prałat Rogala z Pelplina w dniu uroczystości poświęcenia nowej kaplicy w Sumowie (pow. brodnicki), wygłosił poruszające serca wszystkich obywateli kazanie. Czcigodny ks. prałat wyrzekł m. in. te szczere słowa: **„Gdy walą się w gruzy kościoły w Hiszpanji — w Polsce powstają nowe świątynie".**

Jakże mizerne i nikłe są te papierowe brednie pism endeckich wobec **dostojnych, szczerych słów, które słyszeliśmy w dniu tej podniosłej uroczystości z ust ks. prałata Rogali!** Jakże wypada ocenić te barbarzyńskie endeckie metody prasowe, poddające w wątpliwość rzeczywisty i **szczery stosunek naszych władz do Kościoła i Duchowieństwa katolickiego!** Ci, którzy wiedzą o tem, źle czynią, gdy pokrywają milczeniem posiew nienawiści i mącenie w społeczeństwie katolickiem na Pomorzu.

A trzeba jeszcze przypomnieć, że już powstała **druga nowa świątynia w powiecie brodnickim.** Również i wiadomość, że w Gdyni powstać ma bazylika żywo i bezpośrednio obchodzi całe nasze społeczeństwo.

W zakończeniu p. M. K. słusznie żali się z powodu zgorszenia i zamętu, jaki szerzy rozmyślnie prasa endecka na Pomorzu w sprawach tak żywotnych i obchodzących katolickie społeczeństwo Pomorza, jak stosunek naszych władz do Kościoła i do naszego duchowieństwa.

—o—

Bestjalski napad na szosie bytowskiej

Mojsze Bendelsohn tuczy się w kuchni endeka

Piszą nam z Chojnic:

Dnia 4 bm. około 20-tej napadnięta została służąca Marja Leszczyńska z Chojnic na szosie Bytowskiej w pobliżu osad. Napastnik w brutalny sposób rzucił napadniętą na ziemię, **chcąc dopuścić się na niej gwałtu.** Na krzyk napadniętej przybiegło kilku ludzi, którzy uwolnili nawpół przygomną dziewczynę od brutala. Publiczność **napastnika przytrzymała aż do przybycia policji, która przy pomocy kilku przechodniów odstawiła go na posterunek policji.** Tam okazało się, że **zwyrodniałym napastnikiem jest 26-letni kucharz Mojsze Bendelson, zatrudniony i zamieszkały w Hotelu „Polonja".** Pochodzi z Grodna i włada językami polskim, litewskim, rosyjskim i żargonem. Odstawiono go do miejscowego więzienia karnego.

Wiadomość ta wywołała wśród miejscowego społeczeństwa **wielkie oburzenie,** zwłaszcza dlatego, że nowy dzierżawca Hotelu „Polonja" p. Kunowski, który dotąd cieszył się poparciem polsko-katolickiego społeczeństwa **zaangażował do swej kuchni żyda — obecnego napastnika.** Trzeba dodać, że p. Kunowski jest endekiem. Można miejscowej endecji pogratulować. Zarzuca sanacji współpracę z żydami, a endek Kunowski **zatrudnia w swym polskim hotelu żyda.**

Wstyd takiemu Polakowi. Polskie społeczeństwo godnie zareaguje na podobny patrjotyzm.

Smutne dzieje pięknego samochodu

Są ludzie którzy przywożą z za oceanu góry dolarów złota

Pani Amelja Humpf, gdy wróciła do kraju po długim pobycie w Ameryce — przywiozła z sobą... **samochód firmy Lincoln.** Maszyna ta była jej **jedynym kapitałem.** Zapragnęła go zrealizować. Znajomy Aleksander Jaroszyński, obiecał ułatwić jej tę tranzakcję. Sprowadził niejakiego Pawła Gromberga, ten zaś zkolei wskazał jako na kupca, na Aleksandra Ożarowskiego. Ożarowski, o którym mówiono, że jest obywatelem ziemskim, przybył do pani Humpf, obejrzał samochód i po naradzie ze swym „sekretarzem" — niejakim Juljuszem Szpakowskim — wyraził zgodę na kupno.

Umowiono cenę na **5.000 dol.** Gotówką miano wpłacić 3.800 dol., a na resztę miały być wystawione weksle. Przed wpłatą jednakże pierwszych 1.800 dol., samochód przerejestrowano na Ożarowskiego. Potem p. Humpf otrzymała 1.100 dol. i w jakiś czas później 200 dol. Reszta gotówki tak samo, jak i weksle — wszystko okazało się nierealne. Wyjaśniło się bowiem, że **Ożarowski jest b. obywatelem, doszczętnie zrujnowanym.** Szpakowski nie był jego „sekretarzem", lecz tylko wspólnikiem pomysłów Gromberga i Jaroszyńskiego. Wszyscy oni bowiem kupili automobil na „wspólne" ryzyko. Zaraz po zawarciu umowy **zastawili maszynę za cenę 1,500 dol.** Z tej sumy otrzymała Humpfowa 1.100 dol. Potem **samochód sprzedano za 2,800 dol.** — i znów dano Humpfowej 200 dol. — a resztą się podzielono.

W ten sposób tranzakcja była sfinalizowana. Pani Humpfowa, będąc pokrzywdzoną na sumę **3,700 dol.,** złożyła skargę do prokuratora. Urząd publiczny pociągnął Ożarowskiego, Jaroszyńskiego, Szpakowskiego i Gromberga do odpowiedzialności za oszustwo. W dniu 24 bm. odbyła się rozprawa sądowa, której przewodniczył sędzia Mikosza.

Oskarżeni do winy się nie przyznali. **Ożarowski tłumaczył, że był wplątany w aferę bezwiednie.** Pozostali podsądni natomiast zaprzeczają, aby działali oszukańczo. Wierzyli, iż **Ożarowski jest człowiekiem majętnym.**

Inspektorzy pracy w współpracy z wojew.

Minister pracy i opieki społecznej wydał okólnik w sprawie ustalenia form współdziałania okręgowych inspektorów pracy z wojewodami.

P. minister przypomina w okólniku obowiązek okręgowych inspektorów pracy powiadamiania wojewodów o powstawaniu i przebiegu ważniejszych zatargów między pracodawcami a pracobiorcami, oraz o rejestrowaniu nowych pracowniczych związków zawodowych. Ponadto p. minister poleca okręgowym inspektorom pracy odbywanie w określone dnie stałych konferencyj z wojewodami, na których omawiane mają być wszelkie sprawy, których zakres dotyczy współdziałania władz administracyjnych z inspekcją pracy.

Podatek od nieruchomości

Dn. 3 bm. do kancelarji sejmowej wpłynął projekt noweli do rozporządzenia Presydenta Rzplitej o podatku od nieruchomości z dn. 12-go marca 1928 r.

Nowela zmierza do podwyższenia stawki podatku z 7 proc. na 10 proc. od dn. 1 stycznia 1932 r.

Nieruchomości, które przy wymiarze podatku opuszczono, lub które przy pierwotnym wymiarze niewłaściwie uwolniono od podatku, albo co do których wymiar wskutek później ujawnionych okoliczności okaże się za niski — powinny być pociągnięte do podatku dodatkowo za cały czas ubiegły, lecz nie więcej niż za okres 5 lat, bezpośrednio poprzedzający rok stwierdzenia tych okoliczności.

Rudak

— Z życia Związku Strzeleckiego Oddz. w Rudaku. Dnia 26 9. oddział urządził obchód 600 lecia bitwy pod Płowcami. Rozpalono wieczorem duże ognisko, dokoła którego zebrali się obyw. strzelcy. Do zebranych przemówił kmdt. Oddziału Buchholz. W krótkich i treściwych słowach zaznajomił zebranych z przebiegiem bitwy pod Płowcami i jej znaczeniem. Oddano parę salw a na zakończenie odśpiewano wspólnie Rotę.

—o—

W oddziale daje zauważyć się duże życie i tak poza ćwiczeniami normalnemi przeprowadzono dwa szkolne strzelania. W strzelaniu osiągnęli najlepsze wyniki następujący obyw. strzelcy:

1) Zagrodzki Franciszek 44 pkt.; 2) Sypniewski Jan, 42 pkt.; 3) Rożycki Franciszek 41 punktów.

Podnieść również należy, że w Oddziale tworzy się bibljoteka, którą hojnym darem zapoczątkowali pp. kpt. Budkiewicz z CSS. złożył 20 książek, dyr. prezes Rosiński złożył 10 książek.

Tą drogą apeluje się do Społeczeństwa, którym dobro Strzelca leży na sercu, aby jak najszerzej zasilali naszą bibliotekę, przez składanie książek już przeczytanych przez siebie a których zapewne nie brak w każdym domu.

Podatki w naturze

Jakie zaległości można w ten sposób spłacać?

Ministerstwo skarbu opracowało już projekt przepisów wykonawczych do ustawy o spłaceniu zaległości podatkowych **produktami rolniczemi i przemysłowemi.**

Według tego projektu spłacanie zaległości podatkowych będzie się odbywało na **zasadzie dobrowolnych zgłoszeń dłużników podatkowych.** Zgłoszenia takie mają być dokonywane w powiatowych komitetach do spraw bezrobocia, które będą przyjmowały nadesłane na pokrycie podatków produkty i ustalały ich ceny.

W ten sposób będą mogły być spłacane nie wszystkie zaległości, a tylko te, które powstały przed 1 kwietnia 1929 roku, z tytułu podatków: gruntowego, majątkowego i przemysłowego (obrotowego). Na spłacanie zaległości przyjmowane będą tylko trzy artykuły: zboże, ziemniaki i węgiel. Za dostarczone artykuły liczone będą „ceny miejscowe", z dodatkiem 10 proc. dla zboża i ziemniaków, przyczem koszty dostawy ponosi dostawca (płatnik podatkowy).

Tczew

Wzrost bezrobocia. W ostatnich dniach została unieruchomiona fabryka tektury surowej M. Drosta w Tczewie.

130 rodzin robotniczych znalazło się bez chleba. Fabryka stanęła z powodu **ogólnej stagnacji i braku rynku zbytu.**

Unieruchomienie fabryki będzie prawdopodobnie **jedynie przejściowe** i po upływie **kilkunastu** miesięcy fabryka papy będzie z powrotem uruchomiona. Na razie jednak na barki **miasta** i Pow. Komitetu Walki z Bezrobociem **spada** nowa bardzo pokaźna ilość bezrobotnych.

Nowy rok szkolny w seminarjum duchownem. W seminarjum duchownem, otwarty **został** po odbytych przez alumnów rekolekcjach nowy rok szkolny. J. E. X. Biskup Stanisław Wojciech celebrował w kaplicy seminaryjnej mszę św., a następnie dokonał otwarcia. W dniu tym, jak i następnych, udzielił też tonsury i święceń niższych, subdiakonatu i diakonatu.

Na konferencję biskupią. J. E. X. Biskup Dr. Okoniewski wraz z J. E. X. Biskupem Sufraganem Dominikiem udali się do Częstochowy na konferencję biskupów polskich, która potrwa aż do 8 b. m.

Świętokradztwo. W kaplicy św. Józefa w Pelplinie jakiś niepoznany złodziej otworzył gwałtem zapomocą dłuta skarbonkę przy figurze św. cTresy od Dzieciątka Jezus i zawartość wypróżnił.

Starogard

— Zjazd drobnych rolników i osadników. W dniu 9-tym bm. odbędzie się w sali p. Wojciszaka (Hotel Wielkopolski) o godz. 10-tej przed południem **wielki wojewódzki zjazd Zaw. Zw. Drobnych Rolników i Osadników.**

Sprawozdanie z całorocznej działalności ZZDR. i O. zda p. Łukowicz. Omawiane będą sprawy wydawnictwa „Zagrody Polskiej" oraz utworzenia statutu i regulaminu prac. Obecni na zjeździe będą wszyscy członkowie rady wojewódzkiej. Uchwały, które zapadną na zjeździe będą ważne bez względu na ilość członków.

Krwawy napad na pociąg pod Aleksandrowem

Dwaj konduktorzy zabici — Aresztowanie szajki bandytów

Pociągi towarowe zdążające z Warszawy na Pomorze, bardzo często były okradane **przez tajemnicze bandy rabusiów między stacjami Włocławek a Toruń.**

Onegdaj władze policyjne woj. warszawskiego postanowiły **urządzić zasadzkę.**

Pociąg pospieszny towarowy Nr. 9461 po wyruszeniu ze stacji Włocławek w stronę Aleksandrowa został **objęty przez eskortę policyjną.**

Służba kolejowa zaopatrzona została w **karabiny i latarki elektryczne nowego typu.**

W chwili, gdy pociąg mijał las pod Aleksandrowem, z tyłu wagonów wskoczyło kilku drabów, którzy zostali wnet spostrzeżeni przez eskortę. Konduktorzy i policjanci zaczęli latarkami oświetlać obie strony pociągu, równocześnie dając maszyniście sygnał wstrzymania biegu. W tym momencie, a działo się to wszystko z błyskawiczną szybkością, **z krzaków pobliskiego lasu padło kilka strzałów karabinowych.**

KULE UGODZIŁY W DWÓCH KONDUKTORÓW, KTÓRZY PADLI ŚMIERTELNIE RANNI.

Obaj po chwili życie zakończyli.

Pociąg zatrzymano. Zaalarmowano okoliczne posterunki policyjne z Aleksandrowa i Włocławka, które w sile kilkunastu ludzi zarządziły natychmiastową obławę w lesie, gdzie skryli się bandyci i skąd rozległy się strzały. W wyniku pościgu aresztowano 17-u niebezpiecznych opryszków, stanowiących wielką szajkę złodziejską.

KRONIKA

czwartek 8 października

TORUN

Kalendarzyk rzym.-kat.

Środa Justyny p.

Czwartek Brygidy

— Stan wody w Wiśle z dnia 6. 10.: Zawichost +2.39, Warszawa +2.82, Płock +2.85, Toruń +4.08, Fordon +4.10, Chełmno +4.32, Grudziądz +4.60, Korzeniewo +5.10, Piekło +5.26, Tczew +5.12, Einlage +3.44, Schiewenhorst +3,08.

— Wisła opada. Woda w Wiśle w dalszym ciągu opada . Stan wody wynosił w dniu wczorajszym +4.08. Poziom wody obniżył się w ostatnich dniach o 1.74 m.

Repertuar Teatru Miejskiego:

Środa, 7 b. m. — „Cyrulik Sewilski", opera Rosini'ego.

Czwartek, 8. b. m. — „Cyganerja", opera Puccini'ego.

Piątek, 9. 10. — Teatr nieczynny.

Repertuar kin.

Palace, ul. Mickiewicza — „Rozstrzygająca noc".

Światowid, ul. Prosta — „Czar Taonga".

Corso — „Triumf Cowboya".

Lux, ul. Strumykowa — „Statek komedjantów".

Z miasta

— **Rozpoczęcie Roku Szkolnego w Szkole Podchorążych Artylerji.** Dnia 15 października się rozpoczyna rok szkolny w tutejszej Szkole Podchorążych Artylerji. Po przerwie dwumiesięcznej znów nasze miasto oglądać będzie dzielnych adeptów sztuki wojskowej.

Rozpoczęcie roku szkolnego poprzedzi w dniu 14 bm. msza św. w kościele garnizonowym.

— **Występ gościnny opery poznańskiej.** Dziś w środę dnia 7 bm. o godz. 20-tej wystąpi gościnnie znakomity zespół czołowych artystów Opery Poznańskiej, który w swoim tournée spotyka się z gorącem przyjęciem w każdem mieście. Wspaniały ten zespół ujrzymy i usłyszymy — co należy do rzadkości — w przepięknej operze komicznej Rossini'ego p. t. „Cyrulik Sewilski". W głównych rolach wystąpią pp. Żmigród-Fedyczkowska, Roy, Majchrzakówna, dyr. Wojciechowski, Urbanowicz, Karpacki, Czarnecki, Szpinger i Zalewski. Legitymacje zniżkowe ważne. — W czwartek, dnia 8 b. m. o godz. 20-tej drugi i ostatni występ artystów Opery Poznańskiej w 3-aktowej operze Puccini'ego p. t. „Cyganerja". Legitymacje zniżkowe 25%.

— **Dancing na cele Polskiego Czerwonego Krzyża** odbędzie się dziś w środę dnia 7 października b. r. w kawiarni Esplanada. Fascynujące atrakcje w towarzystwie dotychczas niesłyszanej w Toruniu orkiestry stworzą szam pańską atmosferę wieczoru. Początek o godz. 21-szej.

— **Łobuzerski wybryk.** W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych nieznani osobnicy obrzucili kamieniami pociąg nr. 529, jadący w kierunku Grudziądza, w chwili gdy przejeżdżał w pobliżu ul. Chrobrego. W parowozie pociągu wybita została szyba, odłamkiem szkła pokaleczony został palacz Jan Hopke.

— **„Proszę się nie fatygować"...** W korytarzu Komisarjatu I P. P. na Mokrem nieznany osobnik pozostawił rower męski, do którego dołączył kartkę treści następującej: „Proszę się nie fatygować, rower pochodzi z Lubicza". Przypuszczać należy, że uczciwy złodziej, będąc w Lubiczu, chciał dostać się jak najprędzej do Torunia, skradł rower, który odstawił w Toruniu do Komisarjatu. Aby nie fatygować policji, pozostawił kartkę, w której wyjaśnił, skąd rower „wypożyczył".

— **Z Opieki Rodzicielskiej Szkoły Żeńskiej Nr. 8.** We środę, dnia 7 bm. o godz. 17-ej odbędzie się posiedzenie członków zarządu Opieki Rodzicielskiej szkoły żeńskiej przy ul. Prostej. Obecność wszystkich członków Zarządu konieczna. Przewodnicząca.

— **Ceny targowe.** Na wczorajszym targu zanotowano następujące ceny: masło 1,80—2; jajka 2,20 mdl.; śmietana 1,60—2 litr; twaróg 0,30; fasola 0,25; pomidory 0,15; kalafjory 0,20 do 0,50; kalarepa 0,20; kapusta 0,10—0,30; brukselska 0,50; szpinak 0,25; grzyby prawdziwe mdl. 0,80; inne grzyby 0,10—0,25 miarka; jabłka 0,20—0,30; gruszki 0,15—0,30; śliwki 0,15—0,20; winogrona 0,60—0,80; za drób płacono: **kury** 2—3; kurczęta 3—4 para; kaczki3,50—5; gęsi 5—8; gołębie 1,50 **para**; kuropatwy 1,80—2 sztuka; na targu mięsnym ceny bez zmian; na targu rybnym płacono: sandacze 2—2,50; szczupaki 1,50; karpie 1,50—2; karasie 0,80; ryby białe 0,50; śledzie 0,10 do 0,17 sztuka.

— **Zgony.** Dnia 6 października 1931 r. zmarli w Toruniu: Bolesław Powichrowski, ur. 10. 7. 1899; Jadwiga Maliszewska, ur. 1. 7. 1931.

W Teatrze Toruńskim w przededniu nowego sezonu

Rozmowa „Dnia Pomorskiego" z dyrektorem Bendą

Spóźnienie rozpoczęcia sezonu teatralnego 1931-32 — jak wiadomo spowodowane zostało przez znany zatarg Związku Dyrektorów z Związkiem Artystów Scen Polskich, zlikwidowany dop'ero przed trzema tygodniami. W całej Polsce oficjalna inauguracja nowego sezonu teatralnego wypadła dość późno. U nas w Toruniu mieliśmy parę tygodni niezdecydowanej przygrywki międzysezonowej, która kończy się w nadchodzącą sobotę.

Już otrzymaliśmy zaproszenie dyrektora Bendy na **uroczyste przedstawienie „Wieczoru Trzech Króli", które inauguruje nowy sezon na naszej scenie.**

Natychmiast zwróciliśmy się też do **dy rektora Bendy z prośbą o informacje.**

W kancelarji teatralnej ruch ożywiony: ten w sprawie legitymacyj zniżkowych, tu chłopiec z korektą z drukarni, tam jakaś autorka dramatyczna z egzemplarzem swej sztuki pod pachą, oto p. inżynier Małkowski składa zapotrzebowanie na nowe kotary, sympatyczna stenotypistka turkocze na maszynie, a oto telefon z Warszawy. Ruch jak na dworcu kolejowym, a sprężysty sekretarz teatru p. Kwaśniewski biega od biurka do biurka, od interesanta do interesanta, załatwiając wszystkich z pogodnym uśmiechem na twarzy.

— Witam Pana Redaktora. Dyrektor jest jeszcze na scenie, za parę minut powinna być już przerwa w próbie. Może Redaktor będzie łaskaw — wskazuje gabinet dyrektora.

Za biurkiem dyrektora siedzi **profesor Münnich.**

— Profesor tutaj?

— A tak stara się wciągnąć mnie Benda do roboty i pocę się tu nad egzemplarzami...

— Więc dyr. Benda pozyskał Pana Profesora na stanowisko doradcy literackiego?

— Coś niby tak... — odpowiada profesor Münnich. Benda ma osobliwy zwyczaj. Nie pyta o zgodę tylko odrazu wpycha swoim przyjaciołom robotę: „Jesteś życzliwy dla teatru — to zrób to a to...! Wobec takiego postawienia sprawy trudno mu odmówić.

— **Co profesor sądzi o losach naszej sceny wobec t. zw. „kryzysu teatralnego?"** — pytam profesora Münnicha.

O ile chodzi o horoskopy dla przyszłego sezonu, muszę zaznaczyć, że zarówno zdaniem dyrektora Bendy, jakoteż i **mojem** tak zwany **kryzys teatralny u nas de facto nie istnieje.** Wszak zainteresowanie się publiczności sprawą teatru, jak i potrzeba teatru są bardzo duże. Świadczy o tem choćby żywy udział społeczeństwa całej Polski w znanym zatargu pomiędzy Związkiem Artystów Scen Polskich a Związkiem Dyrektorów, na szczęście wreszcie zlikwidowanym ostatecznie.

Istnieje jedynie tylko **kryzys ekonomiczny, który rzecz prosta nie oszczędził i naszych teatrów i** zmusza ich kierownictwa do znacznych ograniczeń budżetowych, a także i do **obniżania cen biletów teatralnych.** W naszym teatrze **kryzys ten doprowadzić musiał do likwidacji działu muzycznego,** który przy tak znacznie obniżonych cenach biletów nie kalkuluje się i, powoduje poważny deficyt. Kryzys ekonomiczny skłonił też dyr. Bendę do **podtrzymania w sezonie bieżącym legitymacji zniżkowych,** które zwłaszcza przy niskich cenach biletów umożliwiają nawet niezamożnym korzystanie z teatru.

Zapowiedziane przez p. Kwaśniewskiego „parę minut" przeciągnęło się do trzech kwadransów. Zjawia się dyrektor Benda.

— Dzień dobry kochany Redaktorze. Wywiad? — Profesor Münnich napewno poinformował Pana o naszych projektach. „Zgadzamy się ze wszystkiem, radzimy wzajemnie", a „kiedy dwie głowy radzą, nie radzą daremnie" — cytuje dyrektor Benda **„Śluby Panieńskie"**, a potem dodaje: — do naszych dwóch głów **przybyła mocna, i to nie od parady — reżyser Wasilewski.**

— **No a repertuar zbliżającego się sezonu?**

— **O doborze sztuk decydować muszą trzy zasadnicze postulaty:** wartość literacka i sceniczna utworów; możliwie jaknajwiększa rozmaitość repertuaru; możliwość jaknajlepszej obsady każdej sztuki.

Wzgląd na pierwszy z wymienionych postulatów zdecydował o wprowadzeniu do repertuaru sceny toruńskiej **w pierwszym okresie pracy szeregu utworów z wielkiego repertuaru** o takich walorach literackich i scenicznych, jak Szekspirowski **„Wieczór Trzech Króli"**, który przygotowuje się na inaugurację sezonu, jak **„Mindowe"** Słowackiego, **„Lampka Oliwna"** Zegadłowicza. **„Turandot"** Gozzi'ego i jeden z najnowszych utworów Rostworowskiego.

Postulat rozmaitości repertuaru, który uwzględniać musi oczywiście i współczesną twórczość literacką zarówno polską, jak i obcą, spełnią utwory takie, jak utwory Siedleckiego i Nowaczyńskiego, jak: **„Urwis „Pochód Duchów", Michasia i Jej Matka „Ulica" i „Ludzie w Hotelu"** — będą to dwie największe sensacje artystyczne sezonu.

— No a jak tam próba, dyrektorze?

— Jestem bardzo zadowolony. W **„Wieczorze Trzech Króli"** role świetnie się dopasowały do indywidualności artystów. Zresztą zobaczy to Redaktor w sobotę. Narazie dodam słów parę o naszych nowych nabytkach, które już w inauguracji udział przyjmują: pani Pawłowska w roli Violi i p. Kostrzyński jako Sebastjan — dwa doskonałe nabytki wśród młodych i utalentowanych sił aktorskich.

— Zatem do widzenia, do soboty — kończę rozmowę, żegnając się.

Ćwierć wieku pracy

Bilans 25-letniej działalności Oddziału Toruńskiego Związku Pracowników Kupieckich

Jedna z najruchliwszych na terenie naszego miasta organizacyj, posiadająca chlubne zapisaną tradycję w historji rozwoju handlu polskiego, Związek Pracowników Kupieckich, obchodziła w ub. niedzielę jubileusz 25-lecia istnienia.

W ramach krótkiego sprawozdania dziennikarskiego nie sposób było omówić działalności organizacji w ciągu minionego ćwierć wieku, działalności, która niemały stanowi przyczynek w rozwoju handlu polskiego na naszych rubieżach Zachodnich.

Związek toruński jest oddziałem macierzystego Związku Pracowników Kupieckich w Poznaniu, którego założenie datuje od r. 1821, a który stanowił pewnego rodzaju **akademję samokształcenia kupieckiego. Oddział Toruński założony został 2 września 1906 r. przez** grono ówczesnej młodzieży kupieckiej. W skład pierwszego zarządu weszli pp. Hartwig jako prezes, K. Barański jako wiceprezes, K. Sukalski jako sekretarz, Z. Plucińskí skarbnik i J. Ebert bibljotekarz. Komisję rewizyjną stanowili pp. Bolesław Kuczyński, W. Gawroń i W. Rychwalski. Pełną poświęcenia pracę, która szła w kierunku wychowania pracowników kupieckich nietylko na dzielnych fachowców ale i na dzielnych obywateli polskich hamowały w dużym stopniu pruskie władze policyjne. Mimo jednak czujnego oka policji pruskiej i zakusów germanizacji, praca wzmagała się coraz bardziej, wydając coraz to więk sze owoce. Ówczesny zarząd główną uwagę poświęcał krzewieniu ducha polskości, wszczepiając w młodzież zamiłowanie do pracy zawodowej i społecznej.

Drugi okres istnienia organizacji, okres od r. 1914—1918 nie oznacza się żywotnością, co przypisać należy wojnie światowej.

Nową erę stanowi okres powojenny. Z chwilą odzyskania Niepodległości praca potoczyła się żywszem tempem, przystosowana do nowych warunków odrodzonej ojczyzny. Zasadniczem zadaniem stała się szeroko zakrojona praca kulturalno oświatowa. Ważnem wydarzeniem dla oddziału w tym okresie pracy było połączenie Towarzystwa Żeńskiego z Związkiem, co nastąpiło 14 września 1931 r. Wytrwale i umiejętnie rozszerzano zakres pracy organizacyjnej, począwszy od kulturalno oświatowej i zawodowej do socjalnej włącznie. W roku 1926 obchodzono uroczyście 25-lecie istnienia oddziału. W ostatnich latach zorganizowano towarzystwo uczniów handlowych, których Związek otacza opieką i przygotowuje ich na godnych następców kupiectwa polskiego.

Organizacja dąży do wszechstronnego wyszkolenia zawodowego młodzieży kupieckiej, zdając sobie sprawę z tego, że na młodszem pokoleniu kupieckiem ciąży obowiązek odżydzenia handlu rodzimego. Nietylko u nas na Kresach Zachodnich, lecz głównie na rubieżach wschodnich młodzież kupiecka zahartowana w twardej szkole, ma do spełnienia niesłychanie ważkie zadania.

Miniona uroczystość 25-lecia była najlepszem świadectwem siły żywotnej tej organizacji, to też winna ona być bodźcem do dalszej wytrwałej i owocnej pracy.

„Otwórzcie serca!"

Nie odtrącajcie dzieci!

Wczoraj podaliśmy ostatnią encyklikę Ojca św. wzywającą do „wielkiej kampanji miłosierdzia" i w szczególny sposób nawołującą do ratowania niewinnych dzieci przed klęską głodu i nędzy, wynikłych z bezrobocia.

Oparci o autorytet ostatniej encykliki tem głośniej i tem śmielej pukamy do serc naszych czytelników o OBIADY DLA GŁODNYCH DZIECI!

Akcja nasza zatacza coraz szersze kręgi. W przeciągu kilku dni otrzymaliśmy czterdzieści trzy zgłoszenia, świadczące o ofiarności wielkodusznych serc. Lecz nędza jest tak wielka, że i wysiłki wzmożone być jeszcze muszą.

Dlatego ponawiamy nasz apel wzywając obywatelstwo naszego miasta do dalszym zgłoszeń obiadów dla biednych dzieci! Otwórzmy serca! Nie odtrącajmy dzieci!

W dniu wczorajszym zgłosiła gotowość przyjęcia dziecka:

P. Kilińska ul. Bydgoska 48 obiad godz. 14.30 — jedno dziecko.

Zuchwały napad bandycki

Bandyci przedstawili się jako funkcjonarjusze policyjni

Mieszkańcy domu przy ul. Szosa Chełmińska 46 byli w dniu wczorajszym świadkami niezwykle zuchwałego napadu bandyckiego.

Oto do mieszkania p. Gojkowej przybyło około godz. 23-ciej dwóch osobników, którzy przedstawiwszy się jako funkcjonarjusze policji śledczej, zażądali widzenia się z mężem.

W chwili, gdy p. Gojko otworzył drzwi, jeden z osobników uderzył go pięścią w pierś i powalił go na ziemię. Drugi opryszek rzucił się na żonę napadniętego, chwycił ją za gardło i zamierzał jej zakneblować usta, by nie miała możności wzywać pomocy.

Rozpaczliwe wołania napadniętej zaalarmowały sąsiadów, którzy w czas jeszcze przybyli nieszczęśliwym na pomoc. Bandyci jednak zdołali zbiec.

Zawiadomiona o napadzie policja wszczęła energiczne dochodzenia, które niewątpliwie doprowadzą do ujęcia zuchwałych opryszków.

W sprawie projektu nowej ustawy przemysłowej

Związek Tow. Samodzielnych Rzemieślników na Pomorzu zwraca uwagę wszystkim towarzystwom, aby koniecznie przysłały swe opinje o przesłanym im projekcie nowej ustawy przemysłowej.

Termin do nadsyłania opinji upływa 15 bm. Zatem każde Towarzystwo ma możność odbycia w tej sprawie **zebrania.**

Zarząd:

Rolewski, prezes Wiencek, sekretarz.

Giełdy

Warszawskie notowania walutowe.

z dnia 6 X 1931 r.

Tranzakcje	Sprzedaż	Kupno
WALUTY.		
Dolary St. Zjedn.		8,93—8 69
DEWIZY.		
Belgja		175,21—124,59
Białogród		—
Gdańsk		—
Holandja		—
Kopenhaga		—
Londyn		34.39—34,21
Nowy York		8 945—8.905
Nowy York telegr.		8,949—8,909
Paryż		35 26—35,80
Praga		26,48—26,36
Sztokholm		—
Szwajcarja		175,68—174,82
Berlin (w obrotach nieofic.)		210.—

Sprawozdanie z handlu zboża i nasion
B. HOZAKOWSKI, TORUŃ.
Toruń, dnia 5. 10. 1931 r.
Płacono: w dniach ostatnich zl za 100 kg. franko stacja załadowania.

NASIONA.

Za koniczynę czerwoną swieżą	170—200
„ koniczynę białą s wieżą	260—400
„ koniczynę szwedzką	150—170
„ koniczynę żółtą	110—130
„ koniczynę żółtą w łuskach	55— 70
„ inkarnatkę	45— 55
„ przelot	200—230
„ rajgras krajowy	80— 90
„ tymotkę	40— 50
„ seradelę	18— 20
„ wykę latową	20— 22
„ wiczkę zimową	35— 45
„ peluszkę	20— 22
„ groch Wiktorja	25— 26
„ groch polny	23— 25
„ groch zielony	25— 27
„ bobik	30— 35
„ gorczycę	35— 42
„ rzepak nowy	28— 30
„ rzepik letni	30— 34
„ łubin niebieski	18— 20
„ łubin żółty	19— 22
„ siemię lniane	35— 40
„ konopie	45— 55
„ mak niebieski	45— 55
„ mak biały	60— 70
„ tatarkę	28— 32
„ proso	25— 30

Czy jesteś członkiem L. O. P. P.?

Programy radjowe

Środa, 7 października 1931 r.

11,40. Przegląd prasy kraj. PAT. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr., hejnał krak. 19.30.Kom Tow. do Zachęty Hodowli Koni w Polsce. 19.35. Muzyka z płyt gramof. Gitary hawajskie. 19.45. Pras. Dziennik Radjowy 20.15. Polska muzyka ludowa w wyk. ork. A. Stromberga. 1) Osmański-Stromberg. 21.00. Kwadrans literacki. „Admirał" J. Kaden-Bandrowskiego. 21.15—22.10. Koncert kameralny pośw. utworom Fr. Schuberta. Wyk. Kwartet Dubiskiej (I skrz. I. Dubiska, II skrzyp. M. Fliederbaum, altówka M. Szaleski, wiolończ. Z. Adamska), St. Argasińska (sopran) i L. Urstein (akomp.). 22.15. Muzyka z płyt gramof. 22.30 Odczyt z Krakowa. 22.40. Komunikaty. 22.45. Dod. do Pras. Dz. Radj. 23.00—24.00. Muzyka taneczna z sali Malinowej hotelu Bristol.



S. p. Inżynier

WACŁAW RUSIECKI

Naczelnik Saliny w Inowrocławiu

zmarł dnia 6-go października 1931 r.

W Zmarłym traci Zarząd Zasłużonego Naczelnika, oddanego powierzonemu Mu Zakładowi całą duszą.

Zarząd Państwowej Żupy Solnej w Inowrocławiu.



PARNIKI

Sortowniki, gniotowniki, płóczki do kartofli. Siekacze do buraków różnych systemów. **Śrutowniki, sieczkarnie** oraz wszelkie inne **maszyny rolnicze** w wielkim wyborze stale na składzie.
Ceny zniżone! **Ceny zniżone!**
BRACIA RAMME, Bydgoszcz
Grunwaldzka 24, tel. 79. Poprzedni numer św. Trójcy 14b. 436

Zgubiono zegarek. Na Alejach w Inowrocławiu zgubiono w poniedziałek dn. 5 bm. damski złoty zegarek na rękę. Uczciwy znalazca zechce zgłosić się u dr. Pikuzińskiego, ul. Dworcowa 31, gdzie otrzyma wynagrodzenie.

Mundury
Szasery
Płaszcze
Ubrania
Futra
z materjałów własnych i powierzonych wykonuje
B. DOLIWA
1139 **TORUN**
Dwór Artusa. Tel. 43
P.P. Oficerowie . Urzędnicy specjalne warunki.

Serwisy Obiadowe
już od **24,95** oraz 1185
wszelką porcelanę i fajanse
poleca
Gustaw Heyer
telefon 517 **Toruń,** ul. Szeroka 6.

Pokoju z oddzielnem wejściem poszukuje na październik od zaraz oficer. Oferty do „Dnia Pomorsk." pod „PE". 1464

Baczność!
Dnia 7 bm. o godz. 7 wieczorem w Dworze Artusa odbędzie się popularno-naukowy wykład o **Tajnikach Astrologji! — Przepowiednie Przyszłości! — Wygranych na loterji!** i t. p. Wstęp tylko 1 zł. Czysty zysk dla bezrobotnych! 1443

Najlepsze gatunki
HERBAT CEYLONSKICH
po cenach najniższych poleca (1138
B. HOZAKOWSKI
TORUN
ul. Mostowa nr. 28.

Założenie siły czy też światła
MACIEJEWSKI najtaniej załatwia
783 **Toruń** — Róg Stary Rynek, Chełmińska nr. 1, I. piętro prawo.
Grudziądz — Mickiewicza 4, tel. 816.
Radjo, ładow. akumul., Motory, Żarówki, Telefony, Dzwonki

FUTRA
damskie jak karakuły piszczaniki i inne bardzo korzystnie do nabycia
Fr. Zieliński
Toruń
St. Rynek róg św Ducha 18. Również wykonuje się przefasowanie i reperacje futer fachowo, solidnie i jaknajtaniej. Jednocześnie polecam skórki na obsadzenie płaszczy. 1277

PRZETARG PRZYMUSOWY.
W dniu 8. 10. 31 o godz. 14 sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę przy ul. Gdańskiej 131 st. numer w F-ie Herzke: 4 konie pociągowe z półszorkami, bufet, kredens, kanapę i 3 fotele, umywalkę, nocny stolik, stolik do palenia, stół i 2 krzesła, bibljotekę, biurko, zegar stojący, zastawę, stół i 5 krzeseł, toaletę damską i nocny stolik.
Stężycki, komornik sądowy w Bydgoszczy.

Zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Siedlce i dowód osobisty wydany przez miasto Siedlce na nazwisko Lamfiter Efroim unieważniam.

Pompy Armatury 650
artykuły kanalizacyjne i wodociągowe poleca
P. TARREY, Toruń
Stary Rynek 21, tel. 138

Futro męskie, nutryje, kołnierz brązowa wydra w bardzo dobrym stanie, wielkość średnia. Tanio do sprzedania. Zgłoszenia ul. Nadmorska dom Rylkiego mieszk. 9. Gdynia.

Zginął pies polowczyk młody w rejonie Jakóbskie przedm. za zwrotem wynagrodzenia.
Por. Wojdatt, Koszary Kilińskiego, blok familijny.
1439

Z GRUDZIĄDZA

PRZETARG ofertowy.

Ogłasza się publiczny pisemny przetarg ofertowy
na wykonanie prac malarskich w gmachu Kasy Chorych miasta Grudziądza.

Kosztorysy ślepe otrzymać można w sekretarjacie Kasy Chorych przy ul. Szewskiej Nr. 20, pokój 9 w godzinach urzędowych od 10—13 za opłatą zł. 5,—.

Oferty należy składać w opieczętowanych kopertach z odnośnym napisem do dnia 25. X. 31 r. o godz. 12-tej.

Otwarcie ofert nastąpi w tymże dniu o godz. 13-tej.

Do oferty należy dołączyć wadjum w wysokości 5% sumy oferowanej.

Kasa Chorych zastrzega sobie prawo wolnego wyboru oferenta lub podział prac na kilku oferentów, względnie nieuwzględnienia żadnego z oferentów. 1437

Zarząd Kasy Chorych miasta Grudziądza
Komisarz Zarządzający: **Dyrektor:**
(—) Kucharski. **(—) Krzywiński.**

PRZETARG PRZYMUSOWY
W czwartek, dnia 8 października 1931 r. o godzinie 9-tej sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego za gotówkę najwięcej dającemu w Nowym Dworze u p. Teofila Plitta: zboże w słomie, 4 jałówki, 2 krowy, 2 cielaki, 2 świnie, i 10 prosiaków; o godzinie 10-tej sprzedawać będę w Radzynie: większą ilość zboża w słomie, pianino, centryfugę, powózkę, krowę i 6 świń. Zbiórka reflektantów przed hotelem.
(—) T. Maćkowiak, komornik sądowy w Grudziądzu.

Kursy Praktyczne języka francuskiego
zorganizowane przez Rząd Francuski
rozpoczynają się **dnia 15 październjka br.** w Szkole Wydziałowej przy ul. Trynkowej godz. wykładów: dla kursu A, w poniedziałki i czwartki od godz. 8-mej do 9-tej wiecz. dla kursu B, w poniedziałki i czwartki od godz. 7-mej do 8-mej wiecz. dla kursu C, we wtorki i piątki od godz. 8-mej do 9-tej wieczorem.

PRZETARG PRZYMUSOWY
W czwartek, dnia 8 października 1931 r. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego więcej dającemu za natychmiastową gotówkę: w Górnej Grupie, powiat Świecie o godz. 11 u p. Koczorowskiego: 1 płaszcz zimowy, 1 maszynę do szycia marki „Singer", 1 kanapę, 1 obraz, 1 powózkę, 1 bieliźniarkę, 50 ctn. pszenicy, 40 ctn. mieszanki, 100 ctn. żyta i 1 źrebca.
(—) Zielniewicz, kom. sądowy w Grudziądzu.

UCHWAŁA. W sprawie upadłościowej nad majątkiem firmy: „Gryf" Przemysł Graficzno Kartonowy w Grudziądzu na wniosek zarządcy masy zwołuje się walne zebranie wierzycieli na dzień 23 października 1931 godzina 10-ta przed południem pokój L. 2 dla wyrażania zgody na sprzedaż maszyny rotacyjnej za niższą kwotę.
Grudziądz, dnia 6 października 1931.
3 N. 6a/31. Sąd Grodzki.

Nie jesteś zadowolony ze swego krawca? Idź do J. Tyneckiego Grudziądz, Toruńska 14, (w podwórzu).

90 gr. Obiady i kolacje z 3-ch dań, poleca jadłodajnia Grudziądz Groblowa 18. Gr246

3 pokojowe **mieszkanie** z kuchnią i przynależnościami oraz telefonem zaraz do wynajęcia za zwrotem kosztów remontu w wys. 1.500 zł. Czynsz 60 zł. miesiecznie. Oferty do Dnia Grudziądzkiego pod nr. 100

Szycie eleganckiej garderoby damskiej, płaszczy, sukienek, kostjumów, rzeczy futrzanych (także poprawki i przefasonowanie) wykonuje pod gwarancją pierwszorzędnie [b. dyrekr. w. f. Korz.] M. Göllnerówna, Grudziądz, Narutowicza 9, I.

Kupię dom ze składami najchętniej kolonjalny w większym mieście, przy wpłacie 25 do 30 tysięcy zł. Zgłoszenia proszę skierować z dokładnem spisem i podaniem ceny do „Dnia Grudziądzkiego" pod „kupiec".

Rodzicom do wiadomości Opłatę w przedszkolu moim GRUDZIĄDZ Pańska 8, zniżyłam i przyjmuję jeszcze wpisy.

Lekarz-dentysta
Wierucka Malkiewiczowa
przyjmuje od godziny 5—7-mej
Grudziądz, ul. Toruńska 11,

Tanio sprzedam oryginalny serwis czeski, 12 osob, kule różnobarwne i laski do kwiatów
Sklep okazyjny
Grudziądz, ul. Narutowicza 22. 1457

Syn uczciwych rodziców pragnie wyuczyć się na technika dentystycznego. Zgłoszenia dentysta Jacobson, Grudziądz, Pl. 23 Stycznia № 23. 1396

ZĘBY sztuczne w złocie i kauczuku. Dentysta JACOBSON, Grudziądz — Plac 23 Stycznia 23, II ptr. Bezbol. leczenie. Gr235

Zgubiony wykaz osobisty na nazwisko Agnes Lange, wydany przez Kom. Generalny Gdańsk unieważniam.

HALO!
Samochody
pryw. i taksówki **tanio do wynajęcia.**
Władysław Gardzielewski
Grudziądz, Książęca 3.
Tel. 433.

Prawdziwa okazja!
Sprzedaję korzystnie aparat fotograficzny 18/24 kompl. Obuwie męskie, damskie i dziecięce w wielkim wyborze. Wirówki do mleka, kanapy, szafy orzechowe, sosnowe, łóżka mebl. i żelazne, rowery damskie i męskie, maszyny do szycia, płaszcze i zimowe i wiele innych przedmiotów. 1318
Sklep Okazyjny
Grudziądz
ul. Narutowicza nr. 22.

Bilans na dzień 31. grudnia 1930 r.

Kasy Chorych miasta Bydgoszczy.

		Stan czynny	Stan bierny
1.	Gotówka	253 07	
2.	Lokacje	95 749.23	
3.	Papiery wartościowe	23 808.95	
4.	Należność od Pracodawców z tytułu składek	897 017.50	
5.	Roszczenia w/c Sk. P. w myśl ust. art. 48	129 329.11	
6.	Dłużnicy i wierzyciele	172 142.73	505 982.65
7.	Sumy do wyliczenia	10 703.39	
8.	Towary	126 366.17	
9.	Ruchomości	300 956.98	
10.	Nieruchomości	349 644.19	
11.	Niedobór	663 911.95	
12.	Sumy do zwrotu		13.09
13.	Fundusz amortyzacyjny		231 526.72
14.	Fundusz zapasowy		2 032 360.81
		2 769 883.27	2 769 883.27

Rachunek działalności na dzień 31. grudnia 1931 r.

		Wydatki	Dochody	%%
1.	Świadczenia:			
	a) zasiłki	717 975.46		
	b) koszty leczenia	2 459 914.92		79.80
2.	Koszty administracyjne	321 048.72		8.09
3.	Koszty ogólne	97 328.94		2.44
4.	Odpisy na fundusz amortyzacyjny	31 009.06		0.72
5.	Odpisy na fundusz zapasowy	425 535.80		10.71
6.	Składki członkowskie		3 705 922.70	
7.	Kary		55 962.76	
8.	Odsetki		67 685.78	
9.	Zwroty za leczenie członków obcych Kas		26 944.76	
10.	Zwroty z art. 48 ustawy		68 190.45	
11.	Czynsz za wynajem lokali		21 731.72	
12.	Różne dochody		36 045.66	
13.	Niedobór		70 329.07	
		4 052 812.90	4 052 812.90	

Bydgoszcz, dnia 3. października 1931 r.

440

(—) Podpis nieczytelny
Księgowy

(—) Podpis nieczytelny
Dyrektor

(—) Podpis nieczytelny
Komisarz Zarządzający

KWIT ABONAMENTOWY

Do Urzędu Pocztowego ____________

Zamawiam niniejszem abonament*) na **„Dzień Pomorski“, „Gazeta Morska“, „Dzień Grudziądzki“, „Gazeta Gdańska“, „Dzień Bydgoski“, „Dzień Kujawski“** na mies. październik 1931 r. i proszę należność — **Zł. 3.39** pobrać przez listowego

Imię i nazwisko____________

Miejscowość____________ Poczta____________

Kwit pocztowy

Odbiór kwoty **Zł. 3.39** tytułem prenumeraty*) **„Dzień Pomorski“, „Gazeta Morska“, „Dzień Grudziądzki“, „Gazeta Gdańska“, „Dzień Bydgoski“, „Dzień Kujawski“** na mies. październik 1931 r. potwierdzam.

____________ dnia____________

*) Niestosowne przekreślić.

KWIT ABONAMENTOWY

Do Urzędu Pocztowego ____________

Zamawiam niniejszem abonament*) na **„Dzien Pomorski“, „Gazeta Morska“, „Dzień Grudziądzki“, „Gazeta Gdańska“, „Dzień Bydgoski“, „Dzien Kujawski“**, na **IV. Kwartał** 1931 r. i proszę należność — **Zł. 10.17** pobrać przez listowego.

Imię i Nazwisko____________

Miejscowość____________ Poczta____________

Kwit pocztowy

Odbiór kwoty **Zł. 10.17** tytułem prenumeraty*) **„Dzień Pomorski“, „Gazeta Morska“, „Dzień Grudziądzki“, „Gazeta Gdańska“, „Dzien Bydgoski“, „Dzień Kujawski“** na **IV. Kwartał** 1931 r. potwierdzam.

____________ dnia____________

*) Niestosowne przekreślić.

Telegramy

Z ostatniej chwili

Łotysze w walce z polskością

Sprostowanie, które niczego nie prostuje

Warszawa, 7. 10. (PAT). W związku z zarządzeniami władz łotewskich, dotyczącemi mniejszości polskiej na Łotwie, poselstwo łotewskie w Warszawie przesłało Polskiej Agencji Telegraficznej **następujące wyjaśnienie** z prośbą o opublikowanie: 1) Związek Polaków na Łotwie i Związek Polskiej Młodzieży Katolickiej nie są zamknięte ale działalność tych organizacji na zasadzie odnośnej decyzji sądowej została **chwilowo zawieszona za antypaństwową działalność przewidzianą w artykule 102 kodeksu karnego Łotwy**. Z tych samych motywów zostało zawieszone wydawnictwo dziennika polskiego w Daugavpils **„Dzwon"** Jednocześnie **zamknięto 6 szkół utrzymywanych przez Związek Polaków na Łotwie.** Odnośne władze postarały się o przyjęcie do innych polskich szkół uczni z 6 czasowo zamkniętych szkół prywatnych. 2) Niezgodne jest z rzeczywistością twierdzenie, że w polskich szkołach zabroniono wykładać religję w języku polskim. Na Łotwie w szkołach mniejszościowych wszystkie przedmioty są wykładane w języku macierzystym uczni. Departament Szkół Ministerstwa Oświecenia Publicznego zarządził jedynie, że w łotewskich i mieszanych szkołach religja winna być wykładana w języku łotewskim. 3) Nie zgadza się z prawdą wiadomość o aresztowaniu kilku polskich działaczy społecznych na Łotwie. Jest aresztowany tylko jeden kandydat z listy polskiej do Sejmu.

* * *

Wilno, 7. 10. (PAT). Dnia 7 października r. b. w sali teatru „Lutnia" **odbędzie się wiec demonstracyjny w sprawie Polaków na Łotwie,** zorganizowany przez zarząd Bratniej Pomocy Młodzieży Akademickiej Uniwersytetu Stefana Batorego. Do akademji demonstracyjnej zgłosiły swój akces inne zrzeszenia społeczne.

Dyneburg, 6. 10. (PAT.). Sprawa zawieszenia działalności związku Polaków na Łotwie rozpatrywana będzie wdn. 17 bm. przez letgalski sąd okręgowy.

Niemcy wywłaszczają Polaków na pograniczu polskiem

Osławiona komisja kolonizacyjna jeszcze żyje

Piła, 7. 10. (PAT.) Kilkudziesięcio morgowe gospodarstwo Sängera w Zakrzewie powiat Złotów zostało **wywłaszczone i hipotecznie przez sąd przepisane na instytucję kolonizacyjną** „Grenzmark-Siedlung" w Pile, na którą sąd pruski przelał uprawnienia przedwojennej **osławionej Komisji Kolonizacyjnej w Poznaniu.** Właściciel jako odszkodowanie otrzymał ⅔ sumy, jaką zapłacił poprzednikowi za gospodarstwo. Wywłaszczenie nastąpiło z tego powodu, że Sänger **wydzierżawił gospodarstwo obywatelowi niemieckiemu narodowości polskiej.** Jest to pierwszy wypadek w republikańskich Niemczech **jawnego zastosowania antypolskich ustaw przedwojennych,** a w szczególności prawa z dnia 26 kwietnia 1886 r. o komisji kolonizacyjnej.

Wystąpienie delegacji polskiej na kongresie międzyparlamentarnym

Bukareszt, 7. 10. (PAT.) Na **kongresie międzyparlamentarnym** w ciągu rozprawy ogólnej nad sprawozdaniem sekretarza generalnego zabrał głos p. Wacław Makowski **w imieniu grupy polskiej,** analizując sprawę kryzysu światowego oraz rozbrojenia.

Za przyczynę zasadniczo społeczno-gospodarczego kryzysu obecnego uważa p. Wacław Makowski **starcie dążeń i prądów indywidualistycznych w życiu społecznem i gospodarczem z prądami, zdążającymi do skrajnego społecznego skrępowania wszelkiej wolności i inicjatywy indywidualnej.** Konflikty, powstałe stąd dadzą się rozwiązać tylko przez ogólne zastosowanie zasad solidarności zarówno wewnątrz społeczeństw i państw, jak zewnętrznie **na terenie międzynarodowym.**

Co do kwestji rozbrojenia z naciskiem podkreślił p. Makowski, iż samo materjalne rozbrojenie, a raczej zmniejszenie uzbrojenia bynajmniej nie usunie niebezpieczeństwa wojny, jeśli nie będzie poprzedzone dostatecznemi gwarancjami bezpieczeństwa, a przedewszystkiem rozbrojeniem moralnem.

Te same tezy podtrzymuje następnego **dnia** p. Jan Dębski na posiedzeniu ogólnem kongresu, poświęconem sprawie rozbrojenia.

Wywody mówców polskich były żywo oklaskiwane przez większość kongresu.

Strajk w porcie gdańskim trwa w dalszym ciągu

Jak o tem donosimy na innem miejscu, **strajk w porcie gdańskim wzrasta w dalszym ciągu.** Robotnicy zajęci przeładunkiem drzewa w składach nad Wisłą przeładowywali tylko transporty, nadchodzące koleją. **Przeładowywanie drzewa na statki zupełnie ustało.**

Wczoraj odbyły się między przedstawicielami pracodawców a delegatami robotników drzewnych **rokowania w sprawie taryfy płac.** Rokowania te jednak **rozbiły się.** W związku z tem **robotnicy drzewni mają jutro wogóle nie przystąpić do pracy.**

Statek „Warta", który przybył do Gdańska celem ładowania soli potasowych wobec strajku w porcie gdańskim **odjechał do Gdyni.** Również polski statek „Wilno", który miał ładować w Gdańsku rudę, skierowany został do Gdyni.

Wczoraj, jak podaje rada portu, **przeładowano tylko 12.000** ton węgla wobec 20.000 ton w okresie przedstrajkowym.

Jak słychać, **strajkujący robotnicy doznali wydatnego poparcia materjalnego ze strony komunistów.**

Odroczenie przyjazdu jugosłowiańskiego ministra spraw zagr. do Polski

(o) Warszawa, 7. 10. (T. wł.) Z powodu zbliżających się wyborów do parlamentu jugosłowiańskiego, zapowiedziany przyjazd **jugosłowiańskiego ministra spraw zagr.** Marinkowicza do Polski **ulegnie dalszemu odroczeniu.** Min. Marinkowicz przyjedzie do Polski prawdopodobnie **w końcu listopada lub w początkach grudnia.**

251.378 bezrobotnych w Polsce

Warszawa, 7. 10. (PAT). Liczba bezrobotnych, zarejestrowanych przez państwowe urzędy pracy na terenie całej Rzplitej wyniosła dnia 3 października br. **251.378,** co stanowi spadek w stosunku do tygodnia poprzedniego o 28 osób.

Lotniczki polskie wylądowały pod Warszawą

Warszawa, 7. 10. (PAT). Lotniczki polskie pp. Sikorzanka i Olszewska, odbywające raid **dookoła Polski na aparatach turystycznych,** w dniu wczorajszym **w drodze z Grodna wylądowały z powodu gęstej mgły o 100 km.** od Warszawy. **Aparaty nieuszkodzone.** Lotniczki prawdopodobnie przybędą jeszcze w dniu dzisiejszym do Warszawy.

Awanse urzędnicze wstrzymane na dalszy okres czasu

(o) **Warszawa, 7. 10. (T. wł.). Dziś w komisji budżetowej Sejmu omawiany będzie rządowy projekt ustawy, wstrzymujący t. zw. szczeblowanie urzędników. Po przeprowadzeniu tego wniosku skarb oszczędzi 12 miljonów złotych.**

Z Wiednia do Polski nie wolno przekazywać pieniędzy

Wieden, 7. 10. (PAT). Na zarządzenie Ministerstwa Skarbu począwszy od wczoraj zostało wstrzymane wysyłanie pocztowych przekazów pieniężnych do Czechosłowacji i do Polski. Przedtem wstrzymane już zostały pocztowe przekazy pieniężne do Francji, Belgji i Szwajcarji. Jak donoszą dzienniki, zarządzenia te wydane zostały w tym celu, aby przeszkodzić spekulacji na różnicy kursów.

Bezdomne dzieci grasują po całej Rosji

(o) Ryga, 7. 10. (T. wł.) Z **Rosji donoszą,** iż na ulicach Moskwy grasują **bandy bezdomnych dzieci,** głównie na rynkach i dworcach, i napadają przechodniów i sklepy żywnościowe. W związku z tem odbyło się w prezydjum C. I. K. nadzwyczajne posiedzenie, na którem postanowiono zaopiekować się dziećmi. W samej Moskwie znajduje się około 30.000 bezdomnych dzieci.

Edison dogorywa

Rzym, 7. 10. (PAT). Według nadeszłych tu wiadomości, **Edison znajduje się u schyłku życia. Ojciec św.** żywo interesuje się chorobą wielkiego wynalazcy i polecił kardynałowi nowojorskiemu Hayes **stale informować go o stanie zdrowia Edisona.**

Tajemnica czerwonego samolotu nie wyjaśniona

(w) Nicea, 7. 10. (tel. wł.) Stwierdzono, że **czerwony samolot,** który rozrzucał nad **Rzymem odezwy anty-faszystowskie, jest samolotem niemieckim,** pochodzącym z Monachjum i **sprzedanym anglikowi Sir Morrisonowi.** Sir Morrison wystartował na samolocie w ubiegłą sobotę rano i od tej pory jest **brak o nim wiadomości.**

Morrison kupił samolot **pod pozorem podróży do Barcelony.** Po przelocie samolotu nad Rzymem lotnicy niemieccy otrzymali wiadomość, iż samolot **zamierza lądować na Korsyce,** dokąd do tej pory jednakże nie przybył. **Przypuszczają więc,** że samolot **wpadł do morza,** zwłaszcza, iż miał mały zapas benzyny.

Marynarze niemieccy burzą się

Hamburg, 7. 10. (PAT.) W związku z dążeniem do redukcji płac marynarzom, na okrętach niemieckich w kilku portach miały miejsce zamieszki.

Hamburskie biura wypłat dla marynarzy w ostatnich dniach były zamknięte.

Palacze na okrętach w Bochum odmówili przystąpienia do pracy, w czasie wyruszania okrętów w podróż.

Z Bremy donoszą o podobnym wypadku w czasie wyruszania okrętu „Griesheim" w podróż.

W Szczecinie doszło do zamieszek wszczętych **przez marynarzy.** W związku z dążeniem do zniżki płac robotników portowych, celem podniesienia zdolności konkurencyjnej portów niemieckich, elementy radykalne podżegają do strajku.

Prawdziwe oblicze „pracowitości" opozycji

Ciekawa nauka z przydziału prac w komisjach sejmowych

Warszawa, 7. 10. (PAT). Na środę, dnia 7 bm. o godz. 16 wyznaczone zostało posiedzenie **sejmowej komisji budżetowej,** na którem poseł **Wagner** (BB) wygłosi **referat o projekcie ustawy o uposażeniu sędziów i prokuratorów.**

Na porządku dziennym **sejmowej komisji prawnej,** które odbędzie **się** w środę, dnia 7 bm. znajdują się referaty posła **Fichny** o projektach ustaw w sprawie zniesienia sądu okręgowego w Mławie i sądu okręgowego w Białej Podlaskiej.

Posiedzenie **sejmowej komisji administracyjnej** zostało przełożone z czwartku 8 bm. na środę 7 bm. na godz. 11 rano.

Posiedzenie **senackiej komisji skarbowo-budżetowej** odbędzie się w czwartek 8 bm. o godz. 16,30. Posiedzenie senackiej komisji gospodarstwa społecznego odbędzie się w czwartek 8 bm. o godz. 11. Na porządku dziennym tych komisyj jest przydział referatów.

(o) **Warszawa, 7. 10. (tel. wł.)** Wczoraj odbyło się **posiedzenie sejmowej komisji komunikacyjnej.** Referat o budowie kolei Kraków — Miechów przydzielono **pos. Kleszczyńskiemu.** Na porządku dziennym znajdowały się ponadto 2 wnioski ustawodawcze, zgłoszone przez opozycję. Zgodnie z dotychczasowym zwyczajem referowanie tych wniosków winno być powierzone wnioskodawcom. Okazało się to niemożliwem, bowiem na posiedzenie komisji przedstawicieli klubu PPS i Stronnictwa Ludowego nie było. Ponieważ chodziło o szybkie załatwienie znajdujących się w komisji projektów, wnioski te przydzielono posłom z klubu BB.

Ten drobny napozór fakt świadczy jednak dobitnie, że opozycja, która w prasie swojej przed sesją sejmową pisała bardzo dużo na temat programu prac w Sejmie, obecnie ustosunkowuje się nierzeczowo nawet do własnych wniosków.

Redaktor odpowiedzialny Stanisław Nowakowski w Toruniu Bydgoska 78
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Eljasiak Mostowa 6
Redaktor odpowiedz. na Gdynię Henryk Tetzlaff, Gdynia, Grabówek
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Józef Dąbrowski Inowrocław ul. Poznańska 65
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanach, Groblowa 6
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski", „Dzień Bydgoski," „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki", „Dzień Kujawski", „Dzień Kujawski"
Nakładem i czcionkami: Pomorska Drukarnia Rolnicza S. A. w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . . 3 — zł
z odnoszeniem do domu w Toruniu . . . . 3.40 zł
przez pocztę z odnoszeniem . . . . 3.36 zł
pod opaską . . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . 2.50 gd przez chłopca . . . . . 2.30 zł
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . 7.— zł
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma
PRENUMERATA „DNIA KUJAWSKIEGO" miesięcznie w administracji 2.70 zł — na pocztach już z odnoszeniem kwartalnie 9,27 z miesięcznie 3,09 zł